

Prenumerata „Kur. Warsz.”
wydosi: w Warszawie rocznie
rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 kopiejek 20, mie-
siecznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-iej
rano do 2-iej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘĆDZIESIĄTY TRZECI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie rub. sr. 8,
(w tem mieści się już opłata po-
cztowa za przysyłkę rs. 1 kop. 40
oraz za opakowanie i Ekspedycję
rs. 1 kop. 80).

Prenumerata przyjmuje się ro-
cznie, półrocznie i kwartalnie.

**Rękopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.**

Dziś: S-iej Teodozji Męczeniczki.
Pątek: S-go Feliksa Papieża.
Sobota: S-iej Petroneli Panny.
Niedziela: Zestanie Ducha S-go Fortunata.

Wschód słońca o godzinie 3 min. 50.

Zachód „ „ 8 „ 5.

Długość dnia godzin 16 min. 15.

Przybyło „ „ 8 „ 35.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Poniedziałek: Świąteczny. S-iej Balladyny.
Wtorek: ŚŚ. Klotyldy Kr. i Erazma B. M.
Środa: ŚŚ. Opata Bis. i Saturniny P. M.
Czwartek: S-go Bonifacego B. i Walerji M.

— Po porozumieniu się Namiestnika Jego Cesarско-
Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem z Ministrem
dóbr Państwa, wyjednanem zostało Najwyższe zezwo-
lenie na urządzenie w Warszawie, w jesieni 1874 r.,
wystawy płodów rolniczych, z dopuszczeniem do udziału
w onej wystawie zó zórodkowych gubernji Cesar-
stwa, oraz wystawców zagranicznych.

Dla zajęcia się urządzeniem tejże wystawy, nazna-
czony będzie oddzielny komitet, który ułoży i poda
w czasie właściwym do wiadomości publicznej szcze-
gółowy program wystawy. (D. W.)

— D — Niezadługo bo w dniu 6 czerwca, ma-
ją się odbyć wybory członków komitetu giełdowe-
go. Z tego powodu chcieliśmy kilka słów w tym
przedmiocie pomówić.

Niejednokrotnie już pisma nasze zwracały uwagę na
ważność wyborów, oraz na niewłaściwy sposób w jaki
się one dopełniają, dla tego życzylibyśmy należało, aby
tym razem rezultat wyborów był prawdziwym wyra-
zem życzeń naszego kupiectwa.

Ze agitacji przy wyborach wszędzie mają miejsce, o
tem bardzo dobrze wiemy; nie wszędzie jednak panuje
pomiedzy wyborcami taka obojętność, taka apatia,
jaka się u nas daje widzieć.

A przecież stan kupiecki przedstawiony jest u nas
przez ludzi intelligentnych, pojmujących i doniosłość
wyborów i ważność obowiązków ciążących na nich
przyszłym komitecie giełdowym.

Ztąd wnosić należy, że pokatne agitacje jakie się tu
i ówdzie przez rozmaite stronnictwa na korzyść samych
ciężających odbywają, nie znajdują echa przy wyborach
i że kupiectwo nasze dobrze się zastanowi i dokładnie
obliczy za kim i dla czego głosować wypadnie.

Nie potrzebujemy tu wyliczać warunków jakie po-
siadać powinny osoby komitet giełdowy składać ma-
jące. Członkowie kupiectwa wiedzieć o tem powinni,
że intelligencja, energia, zacność i prawość charakte-
ru, niezależność pod względem finansowym, główną
tu stanowić mają pobudkę do wyborów komitetu gieł-
dowego.

A zapominać nie należy, że nowy komitet giełdo-
wy nie będzie tem czem byli dotychczasowi starsi
giełdy, albowiem ustawa giełdowa nadaje komitetowi
rozległe atrybucje, i jeżeli tylko na czele tego komite-
tu staną ludzie zdolni i dobrej woli, to niezawodnie
stać się będą naszemu kupiectwu w wielu bardzo
wypadkach być użytecznymi i w ogólności czuwać i
przyczyniać się do rozwoju i dobrobytu naszego
handlu.

Wiadomości miejscowe.

— Onegdaj o godzinie 7-iej po południu pobłogo-
sławiony został w b. zamku królewskim przez pastora
Manitusa związek małżeński, zawarty pomiedzy ba-
ronem Robertem Ungern-Sternbergiem, rotmistrzem puł-
ku lejbgwardji kawalergardów Najjaśniejszej Pani,
a panną Wilhelminą Berg, córką niezżyjącego Gustawa
Berga i małżonki jego Karoliny z hr. Siwersów, a sio-
strzenicy JW. Jenerał-Feldmarszałka hr. Berga, Na-
miestnika Królestwa.

— Krąży wieści w świecie artystycznym że za kilka
tygodni debiutować będzie na wielkiej scenie nowy bas
baryton p. Wasilewski w roli Księcia Ferrary w ope-
rze „Donizetti” p. n. „Lukrecja Borgia.” Pan Wa-
silewski jest uczniem tutejszego Konserwatorium Mu-
zycznego, gdzie kształcił się przez pewien czas pod
kierunkiem p. Ciaffai’ego a następnie przez dwa lata
pod kierunkiem pana Panego.

Przed niedawnym czasem mieliśmy sposobność sły-
sząc tego młodego śpiewaka popisującego się na wiel-
kiej scenie w obec Dyrekcji Teatrów.

Popis ten wypadł bardzo szczęśliwie dla pana Wa-
silewskiego i wynieśliśmy z niego mniemanie, że ope-
ra nasza może mieć z czasem z nowego Debiutanta
rzeczywisty pożytek.

— Próby pamięciowe z komedji pięcioaktowej Szek-
spira p. n. „Poskromienie złośnicy,” mają się rozpocząć
w początku przyszłego miesiąca.

— Dzisiaj w „Piosnce Wujaszka” wystąpi pierwszy
raz po powrocie do zdrowia p. Ostrowski.

— Zakład kąpielowy w Solcu, otwartym zostanie
w dniu 1 czerwca r. b. — Spodziewać się należy, że ta-
żna administracja postara się obecnie o większe

dla swoich gości udogodnienia niż w latach poprzę-
dnich. — Trzy nasze źródła: Busk, Ciechocinek i So-
lęc, cenione są wysoko przez znakomych medyków
niemieckich, i gdyby oni lub inni przedsiębiorcy tak
tam zdolni do eksploatacji byli ich panami, wnetby je
zamienili dla siebie na źródła złoto-płynne.

— Donosiliśmy już temi dniami o ukończeniu budo-
wy drugiej sekcji powyższej drogi żelaznej od Krzywi-
na do Brześcia Litewskiego. Obecnie dodajemy, że
agenci kolei Kijowsko-Brzeskiej przyjeżdżali do War-
sawy dla zawarcia układu z rządem kolei Warszaw-
sko-Terespolskiej o bezpośrednią komunikację pas-
ażerską i towarową między Warszawą a Kijowem.
Układ zawarto pod warunkiem przeładowywania towa-
rów w Brześciu.

— Drukując artykuł poniższy pozostawiamy zupeł-
ną odpowiedzialność korespondentowi za twierdzenia
w nim zawarte.

(Art. nad.) **Panie Redaktorze!** Ile razy biorę Gazetę
Handlową do rąk tyle razy na ostatniej stronnicy wy-
czytuję ogłoszenia, że poszukiwani są młodzi ludzie
znający języki: ruski, polski, niemiecki i francuzki
a przytem obowiązani znać (buchhalterję), prowadzenie
kupieckich ksiąg. Nie ma tam jednak mowy, jakie
tym młodym ludziom ma być płacone wynagrodzenie,
bo teraz panowie pryncypałowie nie bardzo lubią pła-
cić, a jeżeli się znajdzie ktoś miejscowy posiadający
wszystkie powyższe warunki, to ofiarują mu 750 rs.
rocznie a to już jest maximum.

Większa część buchalterów warszawskich składa się
z ludzi pochodzenia niemieckiego, którzy pobierają naj-
mniejszą pensję rocznej rs. 1200 oprócz dorocznej graty-
fikacji wynoszącej rs. 300. O ile wiem w Warszawie
jeden jest tylko kantor złożony z samych tutejszych
młodych ludzi(?) a ci pobierają pensję połowę mniej-
szą aniżeli ludzie zagranicznego pochodzenia pełniący
gdzieindziej te same obowiązki. Czyby więc nie le-
piej było zamiast sprowadzania z zagranicy takich,
których drogo opłacać trzeba, używać pracowników
miejscowych, tych bowiem coraz więcej się tu mnoży.
Ale tacy u nas pobierają najwięcej 10 do 20 rs. mie-
siecznie. Ci nie łatwo bywają dopuszczani do prowa-
dzenia ksiąg, te bowiem posady wzięte są jakby w mo-
nopól przez zagranicznych.

A jednak... W pewnym kantorze znany mi bu-
chalter dopiero za dwa lub trzy miesiące będzie mógł
wyciągnąć billans za rok przeszły, więc podług mego
zdania za trzy lub cztery lata pozostanie o dwa lata
w tyle. A pryncypał zadowolony jest z tego zagranicznego
towaru, który do jego interesu taki nieład wprowadza.
Gdyby to któremu z naszych się zdarzyło...

Raz przecie powinniśmy się przekonać, że nie świe-
ci garki lepią i że tu na miejscu znaleźć także można
ludzi specjalnie uzdolnionych, którzy zachęceni coraz
bardziej w swoim fachu, starczą miejscowym potrze-
bom, a chętniejszą i czynniejszą pomoc dadzą tutej-
szemu handlowi aniżeli zagraniczni.

Wszakże tyłu u nas poszukuje chleba, a tak mało
następców się sposobów zarobku. Więc każdy się gar-
nie jak może. Trzeba tylko dopomódz dobrym usi-
łowaniom. — A. L.

— W księgarniach tutejszych pojawiła się nowa
praca K. Wł. Wojcieckiego, pod tyt: „Kawa Literacka
w Warszawie”. Są to charakterystyczne epizody z ży-
cia literacko-artystycznego w r. 1829 i 1830.

— Z Radomia piszą do nas d. 22 b. m., że towarzy-
stwo p. Trapszy bawi tam od świąt wielkanocnych;
wprawdzie miało tylko dać 20 przedstawień, lecz na o-
gólne żądanie nie przedziej ztamtąd wyruszy aż na sezon
letni do Warszawy.

— Do Gazety Handlowej nadesłano z Magdeburga
specyfikację kupców warszawskich podaną magistra-
towi m. Warszawy w osobie ówczesnego jej prezy-
denta Andrzeja Rafałowicza, także kupca. Specyfika-
cja ta nosi datę 26 Marca, 1794 r. Włochów jest
w niej 17, Francuzów 18, czysto polskich firm 65; nie-
mieckiego brzmienia 91, wreszcie kilku Rossjan, An-
glików, Greków. Spółek tylko trzy, kobieca jedna,
Urszuli Łazarewiczowej (która miała magazyn strojów
w kamienicy naprzeciw Zamku Królewskiego). Seniora-
mi konfraternji kupców warszawskich byli wówczas
Tykiel Franciszek i Rzemposłuski Józef.

— Niektórzy korespondenci z prowincji donoszą
nam, że z powodu uparcie trwających chłódów, strzy-

ża owiec znacznie się w bieżącym roku opóźnić musi. —
Zachodzi więc pytanie czy na zbliżający się termin
jarmarku wełnianego obfite dostawy wełny przybędą
do Warszawy. Należałoby o tem wcześniej pomyśleć.

— **Komitet Synagogi przy ulicy Daniłowiczowskiej
w Warszawie.** — W skutek ogłoszonego konkursu,
nadesłano Komitetowi Synagogi do dnia 1 marca r. b.
jako ostatecznie zakreślonego terminu sześć prac, któ-
re oznaczone były dewizami: a) *Astra*, b) *Arka przy-
mierza*; c) *Przenajświętszemu*; d) *Tablice Mojżesza na
dziesięć-promiennej gwiazdzie*; e) *signum* (tuf i f)
1 Moy. XII 2, 3.

Prace te wystawione były na widok publiczny w sa-
li Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przez 4 tygo-
dnie, poczem Komitet Synagogi przystąpił do wyboru
dwóch najodpowiedniejszych projektów, celem przy-
znania dwóch wyznaczonych nagród.

Przy rozbiórce prac konkursowych okazało się, że
dwie z nich niezasłowały się do warunków programem
ustanowionych a mianowicie: praca pod godłem „Prze-
najświętszemu” przez wystąpienie po za linią na pla-
nie sytuacyjnym oznaczoną i przez zaprojektowanie
liczby miejsc niżej minimum żadanego; praca zaś pod
signum, z powodu, że autor jej nie dołączył obliczenia
kosztów projektowanych budowli. Dwie zatem te pra-
ce z konkursu wyłączone być musiały.

Z pozostałych czterech prac, lubo żadna do wyko-
nania w zupełności nie kwalifikuje się, Komitet Syna-
gogi za najbardziej do swych potrzeb zbliżoną, uznał
pracę oznaczoną godłem „Tablice Mojżesza na dziesię-
cio-promiennej gwiazdzie”, i tej pierwszą nagrodę
rs. 750 jednomyślnie przyznał. Drugą nagrodę rubli
300, przyznano również jednomyślnie pracy pod go-
dłem „Arka przymierza”.

Przy rozpieczętowaniu odnośnych kopert, okazało
się, iż autorem pracy, która pierwszą nagrodę
otrzymała jest pan Bronisław Żochowski, Rządowy
Budowniczy klasy III z pomocniczym udziałem pana
Teofila Lembke, Budowniczego klasy I. Autorem zaś
pracy accessitem wynagrodzonej, jest pan Jan Heu-
rich, Budowniczy wolno praktykujący w Warszawie.

Te dwie prace przechodzą podług warunków kon-
kursu na własność Komitetu Synagogi, a przyznane
za nie nagrody wyasygnowane zostały.

Pozostałe zaś cztery prace, mogą być odebrane
z nienaruszonymi kopertami w kancelarji Komitetu
za zwrotem wydanych pokwitowań. — Prezjdujący
w Komitecie Henryk Natanson, Sekretarz J. Elzenberg.

— (Art. nad.) **Panie Redaktorze!** Ponieważ zbliża
się czas wylęgania chrabaszczy, które są bardzo szko-
dliwe rolnictwu, bo zjadają korzenie roślin w ogóle,
a szczególnie roślin pożywnych, daję sposób zniszczenia
wielkiej masy tego owadu. O zmroku stawia się
w miejscu gdzie są drzewa, beczka (prócz dna) wylana
smołą płynącą, wewnątrz, na dnie stawia się lampka.
Wszystkie owady w ogóle lecą do światła, a o boki
beczki łapią się za skrzydła, światło trzeba chronić od
zagaśnienia. Na drugi dzień można zbierać około
10 do 15 garncy tego owadu i zakopać w dole. — Stały
prenumerator B. M.

— Leon Piccard, autor obrazu zwracającego obe-
cnie powszechną uwagę na Wystawie Sztuk Pięknych
w Warszawie, jest młodym artystą, rodem z Podola,
„Uczta Wallenroda” jest pierwszą jego pracą szersze-
go pokroju, dotąd bowiem malował tylko studia.
Wykształcenie artystyczne odebrał Piccard w Krako-
wskiej Szkole Sztuk pięknych i dotąd mieszka stale
w Krakusowym Grodzie. Obecnie pracuje nad obra-
zem historycznym przedstawiającym Samuela Zborow-
skiego w więzieniu.

— **Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego Miasta War-
sawy.** — W dalszym ciągu ogłoszenia z d. 5 (17) b. m.
i r., Nr 2395, Dyrekcja podaje do powszechnej wiado-
mości, iż zażądaniem zostały pożyczki w listach za-
stawnych Towarzystwa Kredytowego miasta Warsza-
wy, jak następuje: Jan Kijewski ulica Nowy-Swiat,
Nr 1260A, rs. 25,000; Jan Knaup, ulica Bugaj, Nr
2591A, rs. 1,500; Józef Sporny, Tamka, Nr 2843, rs.
11,200.

— **Panu X. Y.** — Listy zastawne ziemskie 5cio-pro-
centowe, są bardzo pewnym papierem i przynoszą
stosunkowo spory procent.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”
beziemiennie rs. 2 dla takich biednych, o których z po-

wodu zbyt wielkiej liczby zgłaszających się, jeszcze nie było ogłoszenia, a których adresy Redakcji podane zostały, do podziału wedle uznania współpracownika, który się w Redakcji zajmuje ubogimi, — od G. rs. 3 dla nędzy wyjątkowej.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”, od X. Z. rs. 10 do podziału dla pięciu osób; od M. K. kop. 15 dla wdowy M.

— Parasolik znaleziony dnia 27go b. m., na placu Wareckim, i parasolik znaleziony tegoż dnia w mleczarni w ogrodzie Saskim, za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”.

— Książeczka dla dzieci do Nabożeństwa, znaleziona w okolicach ulicy Przejazd dnia 28 b. m., może być odebrana za udowodnieniem w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”.

— O usiłowaniu samobójstwa o którym donosiliśmy już wczoraj, znajdujemy następujące szczegóły w „Gazecie Policyjnej.” W dniu onegdajszym Jerzy Stawicki praporczyk 29 Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Dybicza Zabajkańskiego pułku piechoty, przybyły na urlop do Warszawy, zrzuciwszy w hotelu Saskim o godzinie 2-jej po południu awanturę, udał się na skwer Konstantynowski, gdzie z pistoletu o dwóch lufach wystrzelił sobie w piersi, nieznacznie rany, a kiedy Policja odebrała mu pistolet, wówczas Stawicki z obnażonym pałasem rzucił się na zebra publiczną, oraz straż policyjną usiłującą go przytrzymać, przez którą wszelako pochwyconym i do Biura Komendanta Miasta odstawionym został. — O wypadku tym Policja przydeputatach wojennych prowadzi formalne śledztwo.

— W cyrkułe Prażskim, pies podejrzany o wściekliznę, pokąsał 4-ch ludzi nad któremi zarządzono dozór lekarski, pies zaś zabity i przez uprzątcy zabranym został.

— 13 (25) Kwietnia, córka włościanki ze wsi Barance w gubernji Płockiej Stanisława Wojciechowska rok życia mająca — wpadła w koryto z gorącą wodą — przygotowaną przez matkę do prania bielizny — w skutek czego w 5 godzin umarła. (G. P.)

Wiadomości z Cesarstwa.

== Dziennik „Gołos” podaje o pobycie szacha w Petersburgu następujące szczegóły:

Parada i w ogóle nasze wojska sprawiły na szacha bardzo głębokie wrażenie, tak że po skończeniu przeglądu, powinszował Najjaśniejszemu Panu najpiękniejszego wojska, a kiedy Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy zapytał go, jaka część wojska najlepiej mu się podobała, wyraził się, że wszystkie części wojska ruskiego równo są doskonałe i wyćwiczone w najwyższym stopniu. Na śniadaniu u księcia Piotra Jerzewicza Oldenburgskiego byli obecni z swity szacha sadr-azam mirza Husejn-chan, Jach-Ja-chan, perski poseł w Petersburgu mirza Murrachim-chan, książęta i inne przyboczne szacha osoby, które były na paradzie. Tak na paradzie, jak i na śniadaniu nie znajdował się Melkom-chan — jedna z przodujących osobistości obecnego rządu perskiego. Jako pomocnik sadr-azama, jako człowiek ukształcony, swobodnie tłumaczący się wieloma obcemi językami, jest on wykonawcą wszystkich zamiarów wielkiego wezyra pod względem wprowadzenia nowożytnych reform i europejskiej cywilizacji do Persji, a jako przyboczna szacha osoba, ma lokal w oddziale przeznaczonym dla Szacha w Pałacu Zimowym. Przy śniadaniu po prawej i lewej stronie szacha, siedziały Jej Cesarska Wysokość Cesarzewiczowa i Wielka Księżna Aleksandra Piotrowna. Szach rozmawiał z Niemi i z Najjaśniejszym Panem po francuzku. Chociaż nie zupełnie swobodnie tłumaczy się w języku francuzkim, ale niektóre frazesa wypowiada całkiem prawidłowo, tak iż widać, że uczył się tego języka. Śniadanie trwało około godziny; znajdowały się na niem także wychowanki niektórych żeńskich zakładów nankowych.

Wieczorem 11 maja, około godziny 12 Szach ukazał się na balu, danym w klubie szlacheckim. Najjaśniejszy Pan raczył przyjechać na bal wprost z Carskiego Sioła i obydwaj Monarchowie obeszlą salę klubu. Szach pozostawał na balu blisko pół godziny i wyjechał po godzinie 12; po nim wyjechali i książęta perscy. Pozostała swita Szacha bawiła na balu do godziny drugiej.

Jeszcze 10 maja Sadr-azam mirza Husejn-chan złożył wizytę kanclerzowi Cesarstwa, księciu Gorczakowski, a 11 maja, przed paradą kanclerz Cesarstwa, oddał mu wizytę i widzenie się ich trwało dość długo.

Wieczorem 12 maja Szach był na przedstawieniu w teatrze Michałowskim. Rano, po godzinie 11-jej, na wybrzeżu, przed samemi oknami apartamentów szacha w Ermitażu, odbyła się parada wszystkich oddziałów straży ogniowej. Szach z swymi przybocznymi patrzył z balkonu na tę paradę i wszystkie ewolucje straży ogniowej bardzo mu się podobały. Po paradzie, naczelnik miasta Petersburga, jenerał-adjutant Trepow, był u Szacha. Punkt o godzinie 12 Szachowi przedstawiało się ciało dyplomatyczne.

Z powodu wyżej wzmiankowanego śniadania u Jego Cesarskiej Wysokości Księżki Oldenburgskiej, „Journal de St. Petersburg” nadmieniał, że śniadanie to przedstawiało pewną szczególność dla swity szacha, ponieważ pierwszy raz całej swicie władcy perskiego

udzielono pozwolenie siedzenia w obecności swego monarchy. W oczach poddanych perskich jest to bardzo ważna nowość, dopuszczona przez szacha. (D. W.)

+ Jutro jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Seweryna Majewskiego Patrona Trybunału, zaprasza się Krewnych i Przyjaciół na Żałobne Nabożeństwo o godzinie 9-tej, w kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta odbyć się mające. — 5063 —

+ W Piątek dnia 30 Maja jako w bolesną trzecią rocznicę śmierci s. p. Maryi z Boretich 1-o **Witkowskiej 2-o Szmideckiej**, odpawione będzie za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo o godzinie 11 rano w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny na Lesznie Na które pozostali Córka i syn uprzejmie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, — 5084 —

+ S. p. Adam **Szczucki**, Prezes Trybunału Cywilnego w Radomiu, po krótkiej a ciężkiej chorobie w d. 28 Maja r. b. rozstał się z tym światem w wieku lat 72. — Nabożeństwo żałobne za duszę Zmarłego odbędzie się jutro t. j. dnia 30 Maja r. b. w kościele Przemienienia Pańskiego o godz. 10-tej zrana wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski nastąpi w tymże dniu o godz. 7-jej po południu na które pozostali w smutku żona wraz z córką, Krewnych, Przyjaciół, zmarłego zaprasza.

+ S. p. Ignacy **Kontrym**, Obywatel Ziemi gub. Kowieńskiej, po długiej i ciężkiej chorobie, dnia 26 b. m. zszedł z tego świata, mając lat 56. Nabożeństwo Żałobne za duszę jego odbędzie się dnia 30 b. m. o godzinie 11-tej w kościele Metropolitalnym Ś-go Jana, zkad wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski nastąpi tegoż dnia o godzinie 12-tej w południe, na które pozostali synowie zapraszają na ten smutny obrzęd Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

+ S. p. Karolina **Czekierska** panna, po długiej chorobie, w d. 27 maja r. b., zesła z tego świata w wieku lat 46. Pozostali bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w kościele Narodzenia Najświętszej Marii Panny przy ulicy Leszno w dniu 30 b. m. i r. o godzinie 10-jej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godzinie 5-tej po południu na cmentarz Powązkowski. (2-2) 5061 —

— (Art. nad.). W dniu 18 kwietnia r. b. śmierć przerwała pasmo cierpień s. p. Antoniego **Czarnockiego** Sekretarza Trybunału, Członka Towarzystwa Dobroczynności w mieście Siedlcach. Pamięć zacnych przymiotów serca i duszy zdobiących s. p. Antoniego, wywołała w niejednym przyjacielskiem oku łzę smutku nad grobem, tak jeszcze wczesnie, bo w 54 roku życia zgasłego męża. Osierocona żona pogrążona w żalu zasylając do Najwyższego modły o spokój duszy zmarłego, uprzejmie zaprasza Znajomych i Krewnych na Nabożeństwo żałobne, odbyć się mające w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. Marii Panny na Krak.-Przed, między godz. 9 a 10 rano, w dniu 30 maja. — J. Tacz...

+ W dniu 5 b. m. w m. Łasku, zmarł Ksiądz Maciej **Ochendalski**, Proboszcz tamieczny i Dziekan. Żył lat 50. Umarł na zapalenie płuc zaziębiwszy się przy posłudze religijnej oddawanej jednemu z umierających swoich parafjan. Cześć pamięci zacnego Kapłana!

+ W dniu 12 b. m. w Łodzi umarł Piotr **Eberhardt Jansen**, przeżywszy lat 55.

☞ W dniu wczorajszym, w kościele Ś-go Aleksandra, o godzinie 8mej wieczorem, JX. F. Michałowski, pobożogławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panem Konstantym **Czajnowskim**, Obywatelom ziemskim, a panną Antoniną **Jende**, córką Daniela Aptekarza i Wiktorji z Kokularów małżonków Jende.

Z r ó ż n y c h.

Amator (do rzeźbiarza). To musi być bardzo trudno zrobić popiersie jakiej osoby która by się odznaczała podobieństwem.

Rzeźbiarz. Nic tak trudnego, trzeba wziąć bryłę marmuru i obciosać z niej wszystko co jest zbędnem, a popiersie gotowe.

Największa może na świecie winna latorośl znajduje się w Kalifornji w bliskości *Santa Barbara*. Była ona zaszczeploną przed 70-ciu laty przez niejaką Donnę Marcellinę Dominguez. Jej gałęzie pokrywają przestrzeń 5,000 stóp kwadratowych, a jednoroczny zbiór wynosi przeszło 10,000 funtów winogron. Pień w miejscu najgrubszym ma w ujęciu 4 stopy i 4 cale. Szczepiając tę latorośl umarła w tych czasach doszedłszy późnej starości, bo 105 lat wieku. Pozostawiła zaś po sobie potomstwo, składające się z 300 głów.

Kronika zagraniczna.

× **Wiedeń 23-go**. — Pomyliłby się fatalnie ten, który sądził, że dozwolone przez rząd eskontowanie we-

ksli i udzielanie pożyczek na zastawy w Banku narodowym położyło kres przesileniu giełdowemu. Po takich katastrofach jaką była apopleksja giełdy wiedeńskiej w dniu 8 i 9 b. m. nie prędko przychodzi się do zdrowia. Bank do dnia onegdajszego sprzedawał papierów swoich za 2 do 3 milionów dziennie. Co to znaczy wobec olbrzymiej niewypłacalności ocenianej zbyt może wysoko na 1 miliard guldenów ale z pewnością nie niższej od ośmiuset milionów? Co to wszystko znaczy wobec wypadków i bankructw podstępnych które przecież z dobrodziejstw rozporządzenia cesarskiego z dnia 13 b. m. korzystać nie mają prawa, a pozostawili po sobie nie setki ale tysiące ofiar? Zawieszenie statutów Banku w punkcie dotyczącym emisji miało na celu nie tyle dopomożenie giełdzie, ile zlokalizowanie klęski, zapobieżenie temu, aby się nie rozpostarła na handel właściwy i przemysł. Zdaje się że jeżeli zadanie to było do spełnienia to je Bank narodowy już spełnił i rząd widzący dobrze niebezpieczeństwa zbytniego zalania rynku nie nie kosztującami papierami musiał dać tajemną instrukcję Bankowi, aby w udzieleniu pożyczek i eskontowaniu weksli był jak najmniej szcudrobliwym.

Finansiści filozofowie handlu giełdowego, zwłaszcza do odcienienia idealistycznego to jest tego który umie nadawać wartość rzeczom bez żadnej wartości, i całą metafizykę kredytu zgłębia do dna powitali zawieszenie statutu Bankowego wielkiem niedowierzaniem i lekceważeniem, nazwali je nędzną paljatywą, środkiem do niczego nie prowadzącym i odrazu zabili wiarę w jego skuteczność. Nic więc dziwnego że nazajutrz jeszcze po wyjściu rozporządzenia cesarskiego przybyło stowadzieścia nie wypłacalności nowych do przerażającej już cyfry dawnych. Giełda świeciła pustkami, forsowane życie omdlewało za każdym sięgnięciem ręki do puglaresu. Potentantów handlowych i tych którzy na przesileniu zarobili i tych którym przesilenie szkody nie zrządziło można było na palcach policzyć. Papierzy nie miały nawet kursów stale notowanych — a przybytek na Schottenring po upływie godziny od otwarcia już się wyludniał i ładnemi namowami nie można doń było wiernych pospędzać. Stan ten wzmnie jaskrawym charakterze trwał i przez dni następne aż do onegdaj. Dwie trzecie papierów nie było jeszcze wcale notowanych inne w kursach spadały i podnosiły się o 5 nawet o 7 procent. Leczone się sztuczną podwyżką. Prawdziwie *similia similibus*... Przy zamknięciu giełdy kursa były prawie zawsze niższe niż przy jej rozpoczęciu.

Ciekawą byłaby statystyka ostatniego przesilenia, gdyby ją wyspecjalizowano w następujących naprzekład rubrykach. — Niewypłacalności, upadłości zupełne, bankructwa, suma ogólna. Przegrane i wygrane na kursach — do czyich kieszeni przeszły i, z czyich ubył. Samobójstwa i inne formy zniknięcia z Wiednia. Fundusze ukryte przed wierzycielami, oddane na przechowanie, różnym bładym pięknościom. Liczba stan pleć i wiek pokrzywdzonych i cyfra pokrzywdzenia. Udział kulisjerów (wyraz ten doskonale maluje całą jawność i uczciwość działań giełdowych) w obniżeniu kursów, zyski ich natem osiągnięte i stosunek do kantorów bankierskich które się nie zachwiały od ciosu. Ilość złej woli z jednej, głupoty i cheiwości z drugiej strony zamieniona na pieniądze, wyrażona w cyfrach i t. d. Statystyka podobna chybaby otworzyła oczy nawet ślepym...

Pierwszy tydzień przesilenia był prawdziwie strasznym w Wiedniu. W powietrzu czuć było klęskę. O wystawie nawet, na której wiedeńczycy nie zbyt dotychczas świetnie robili interesa, mało kto pomyślał. Każdy zajmował się giełdą, mówił o niej, radził filozofował, narzekał, przeklinał według tego co go w przesileniu spotkało. Żywe zajęcie się giełdą we wszystkich warstwach ludności ośmiokroćstysięcznej łatwo będzie zrozumieć gdy się weźmie pod uwagę, że przecież giełda jest tylko loteryją a austriyak rodzi się niemal w loteryjce. Małe dziecko stawia już na loteryję liczbowa. Pierwsza wygrana uzdalnia przyszłych graczy giełdowych. Chęć zysku zastępuje uczciwą chęć pracy. Próżniactwo nigdzie tak nie kwitnie jak w Wiedniu, a z niem razem i parweniuszowstwo w pocie czoła nie zdobyte. Aby złe naprawić — potrzeba gruntownej reformy, nie praw, ale obyczajów, ale charakterów. Prawa mogą się tylko posiłkować do dobrego przyczynić. Można być spokojnym że się o podobną reformę w naszym wieku nikt nie pokusi — i nie będzie potrzebował trudzić prawodawcy dla celów tak błahych, tak wymarzonych, mało pozytywnych, oderwanych od rzeczywistości.

Ze wszystkich upadłości żadna nie miała tak dotkliwego znaczenia społecznego jak bankructwo bankiera Placht, który niegdyś wstydził się pewno być plachtą, ale dziś nie wstydzi się siedzieć w więzieniu karnem dokąd go onegdaj przewieziono. Ten Placht był jednym z najszcześliwszych łowców... Chwytał ludzi na wędkę która stanowi specjalny wynalazek Wiednia.

patentowany przez samą swoją skuteczność. Ta wędka ma dla siebie osobną nazwę: „Fructificirung.“ Jeżeli wyjątkowo urodził się w Wiedniu a mimo to z pracy uczciwej uzbierał sobie parę tysięcy guldenów, zaniesie je do Plachta. On już jako dobry gospodarz winnicy postara się o to, aby ci one obfity owoc przyniosły. Dojdiesz prędko do majątku. Placht z trzech tysięcy zrobi ci sześć, nie poprzestawaj na tem — zostaw genialnemu człowiekowi swobodę działania. Z sześciu tysięcy mieć będziesz 7, 8 a idąc tak ciągle znajdziesz nędzę, rozpacz, nagie ściany w mieszkaniu blade lica i lzy żony, głód i jęk dzieci — i szatana, który stanie za tobą i będzie ci szeptał abyś sobie radził w inny sposób nie przez śmierć lub pracę. Placht pozwalał ci wygrywać na to, aby ci wszystko zabrać. Setki ludzi zagarnęła i zduśiła teraz ta żywa Plachta. Passywa wynoszą trzy miliony guldenów; massa czynna nie dochodzi nawet do 100,000. Wierzyciele 3% nie dostaną.

Prawdziwie tragiczne odbija się na tle dwunastomilionowej upadłości strata trzech guldenów złożonych przez jakąś prostą dziewczynę przybyłą niedawno do służby z prowincji. Powierzyła ona cały majątek swój wynoszący jak wyżej trzy guldeny zacnemu Plachtowi. Za guldeny dostanie centy. Strata poniesiona przez nią najlepiej dowodzi żarłoczności z jaką się rzucano na społeczeństwo, aby je w cichy, spokojny, legalny może sposób obdzierać. Gdyby nie przesilenie, może by się sztuka udała. Można mieszkać w pałacach i nie siedzieć potem w kryminale. Zręczny finansista wszystko potrafi co zechce. Pokazał i Placht co umie.

Wystawa nie ma tu takiego powodzenia jakiego się spodziewano. Od 1 Maja ani jednego dnia nie była zamknięta, ale dziennie liczba zwiedzających średnio nie przewyższa 15,000. Bywały dni z dwoma tysiącami gości. Większa połowa biletów jest zawsze bezpłatna. Raz tylko w święto było 30,000 osób, dzięki zniżonej do połowy cenie, która w dzień powszedni wynosi jednego guldena. Niektóre przedmioty jak ogrodowizny przeszły już przez różgi sądów specjalnych. Właściwe ocenianie *en gros* rozpocznie się dopiero po Zielonych Świątkach. Uwagę moją w dziale kultury ogólnej zwróciła wystawa wszystkich przedmiotów służących do wychowania dziecka od chwili przyjścia jego na świat do epoki, w której je uczyć zaczynamy. Są tam materialnie przedstawione zwyczajnie różnych natur. Waniutki, niecki, krzeselka, kółka, kołyski stoją w pokojach na model urządzonych — a więc czyści i w części nawet ozdobnych. Może to być dozwolone i wielce zajmujące ale czy w ogóle tak jak i ta wystawa edukacyjna będzie miało istotne praktyczne znaczenie — o tem pozwalam sobie wątpić. Gdyby jednocześnie najlepsze mamki, najlepszenianki, pastunki i bony odbyły wraz z pedagogami i lekarzami kongres nad wychowaniem niemowlęcia do lat sześciu, możeby wystawa była pożyteczną tak jak w książkach pożytecznymi są ryciny objaśniające. Wychowania nie można przedstawić w sumie pewnych maszyn i narzędzi. Lecz dziś lubimy być we wszystkich maszynistami.

- R -

Przegląd Polityczny.

Cały przebieg wypadków w parlamencie wersalskim od chwili postawienia interpellacji przez Changarniera do owego momentu, który w czarnej księdze parlamentaryzmu zapisany być winien, kiedy prawica zgromadzenia nie chciała nawet głosować nad tem czy ma przyjąć dymisję Thiersa czy też ją odrzucić i pragnęła odrzucać jak najprędzej przystąpić do wyboru jego następcy — cała ta kampania jedynogodniowa, wskazuje że royalistom nie szło bynajmniej o nadanie straconemu dziś gabinetowi bardziej zachowawczego charakteru, ale o zupełne zwalenie i Thiersa i jego rządu i jego polityki. Obłudna taktyka kazała podlegaczom uciec się pod zasłonę ogólnika poza którym ukryty był cel jasny wyraźnie określony: cel pochwytny władzy w swe ręce. Tego celu royalści dopięli, zając w doskonałej jedności z tymi wszystkimi, od których nie jednokrotnie poprzednio doznawali pomocy i republikanie i p. Thiers, w doskonałym porozumieniu z wybitniejszymi osobistościami, które w danym razie opanować mogły położenie. Śledztwo dziennikarskie wykazuje z czasem że i p. Buffet który chciał kilka słów krasomówczych na pochwałę p. Thiersa wygłosić, wtedy gdy już Thiersa nie było a zgromadzenie nie pozwalało mówić i pan Mac-Mahon, który podobno wieczór sobotni spędził na pocieszaniu b. prezydenta a z niecierpliwością spoglądał w stronę skąd przyjszła miała deputacja większości — że obaj ci mężowie przeznaczeni dziś we Francji, a za nimi wielu innych nieposiadających tej moralnej swobody działania jaką ma zwykły deputowany w stosunku do rządu, należało do sprzysiężenia uwięzionego uchwałą trzystu dziewięćdziesięciu. Szczególnie co do dzisiejszego prezydenta Rzeczypospolitej trudno jest przypuścić, aby go jak Cinci-

nata skibę swoją orzającego zniemacka zaskoczono. Tak się nigdy nie działo i nie dzieje w życiu parlamentarnem. Żadne stronnictwo nie byłoby tak lekkomyślnem, aby zwalając jedną rzecz, nie miało pewności iż drugą zaraz postawi choćby tylko na pięć minut, na taki czas jakiego potrzebować będzie zjawienie się nowotworu.

Reakcja zatem zwyciężyła, nie dla tego że Thiers nie chciał się poddać narzucanym przez nią warunkom bo warunków takich żaden z royalistów nie stawiał, nikt w Izbie nie umiał powiedzieć jaki to jest ów konserwatyzm, o którymby głośno z panem Thiersem na posiedzeniu zgromadzenia mówić było można nie narażając się na kompromitację. Gdyby stronnictwo mniemanego porządku społecznego chciało rzeczywiście tylko w interesie tego porządku wyrzucić nacisk na p. Thiersa, byłoby mu kategorycznie wyliczyło punkt za punktem wszystkie zmiany potrzebne w administracji i w prawodawstwie, w całej polityce rządu względem społeczeństwa, i zażądało wprowadzenia tych zmian w rzeczywistość nie tykając istniejącej formy państwa i osób sprawujących władzę. Opozycja kręciła się ciągle w kółko i bełkotała słowa „konserwatyzm, porządek społeczny.“ Ale co za konserwatyzm, jaki porządek? To zostawiała dla samej siebie: przyjdzie do władzy będzie wiedziała co robić. Dziś gdy wypadki już się spełniły, w całej sprawie nie widać wcale zwykłego procesu parlamentarnego jaki toczą ze sobą stronnictwa w Anglii gdy się pasują o władzę. Nie, konserwatyści francuzcy wykonali zamach stanu, a wykonali go przez głosowanie w parlamencie.

Ze swej strony nie chciał zamachu p. Thiers bo pamiętał o tem iż Francji, która przeszła przez drugiego grudnia, trzeba zaszczepić w krew silne uczucie prawności, bo mu przytem w siedmiesiątym piątym roku życia, brakło dostatecznej energii do działania. Ale położenie było takie, że jedna strona koniecznie drugiej pozbyć się musiała — od czasów komisji trzydziestu widocznem już było, że polityka pojednawcza doprowadzi tylko do bezsilności. Royalści w każdym razie łatwiej sobie mieli zadanie niż p. Thiers. Do zamachu potrzebowali oni użyć tylko głosowania, gdy p. Thiers potrzebował albo opinii całego narodu, albo siły zbrojnej. Pierwszą sam w zeszłym roku przytłumił, druga nie byłaby go z pewnością usłuchała. Ta więc strona, której plany posiadały wyższą wykonalność; przedstawiała mniej trudności w urzeczywistnieniu wystąpiła przeciwko drugiej i przy energii, jaką zwykle objawiają stronnictwa arystokratyczne w ważnych momentach politycznych, zmogła ją i zwała.

Zwycięstwo sobotnie royalistów otworzyło Francji oba niebezpieczeństwa przed jakimi ostrzegał ją w ostatniej mowie swej Thiers: dało jej dyktaturę i rząd jednego stronnictwa. Postawienie generała u steru władzy jest wskazówką silnej niezachwianej woli rojalistów, aby tryumf utrwalić i wyzyskać w jaknajobszerniejszym zakresie. Po za tym żywym parkanem jaki daje armia, będzie można swobodnie społeczeństwo zbawiać i państwo według przywidzeń swoich i przekonań budować. Nie rozumie chciano, nie talentu politycznego, jakiego nigdy książę Magenty nie posiadał ale siły i tylko siły, wtedy gdy wzywano marszałka na prezydenta Rzeczypospolitej a właściwie konnetabla przyszłej monarchji. Marszałek jest najpopularniejszym generałem w armji francuskiej, ma sympatję i u ludu prostego jako człowiek waleczny, prawy, dobry regulaminowy wódz, a sympatja wszelka, jeśli jest publiczną, stanowi niemałą siłę we Francji. Spokój dzienników radykalnych, filozoficzna trzeźwość republikanów umiarkowanych po klęsce sobotniej dziwnie wydałyby się musiały, gdybyśmy je chcieli uważać za objawy wewnętrznego przeświadczenia iż zamach dokonany przez prawicę nie grozi żadnem niebezpieczeństwem samej formie republikańskiej. Rząd dzisiejszy stoi na silniejszych podstawach od swego poprzednika: więcej posiada w sobie tych żywiołów, które się składają na wytworzenie potężnej władzy publicznej. Łatwiej mu będzie zerwać pakt bordoski, łatwiej użyć tych środków działania, które dla p. Thiersa niedostępne były. W żadnym razie nie da się rząd nowy pobić przez prostą większość parlamentarną tak jak to Thiers uczynił ze sobą pozwoł.

Prawdziwie zapytać się należy: co chce objawić, — dowcip czy doświadczenie polityczne? — autor artykułu „J. des Debats“ dziennika który przez zmianę następną dnia 24 b. m. znalazł się odrazu w szeregach opozycji, gdy w artykule tym mówi, że reakcja nie tylko nie zagraża Rzeczypospolitej, ale nawet istnienie jej poręcza. Zgoda bowiem w stronnictwach konserwatywnych, według niego, trwa tylko dopóty, dopóki istnieje sama Rzeczpospolita. Z chwilą gdy konserwatyści zechcą zaprowadzić monarchję, rozpadną się na oddamy nawzajem sobie nieprzyjacielskie działy przeciwko wspólnemu nieprzyjacielowi tylko zjednoczone. W ten sposób Rzeczpospolita pod ciągłą groźbą zostająca w samej tej groźbie znajdująca będąc siłą do dalszego istnienia. Jako frazes dobrze zbudowany, wygląda to

dość pięknie; szkoda tylko, że optymizm „Debatów“ grzeszy małą gruntownością.

Dziennik zapomina prawie o tem że konserwatyści zyskując władzę zyskali zarazem i środki wywierania wpływu na społeczeństwo, propagowania idei swoich a przytłumiania przeciwnych, że posiadli możność powściągnięcia opinii publicznej, ograniczania swobodnych jej objawów przy urnach wyborczych i w dziennikarstwie, prawo zalania Francji prefektami w zupełności sobie oddanymi, postawienia ludu wiejskiego pod pełnym wpływem duchowieństwa które nie długo czekać będzie potrzebowało na powierzenie sobie wychowania ludowego. Cała ta działalność nie przyczyni się przecież do rozrostu pojęć republikańskich, nie przysporzy prawdziwym republikanom w zgromadzeniu sił tak potrzebnych, tak nadaremnie dotąd wyglądanych. Przeciwnie w obóz republikański zasieje ona znużenie i to co za niem idzie: powstrzymanie żywotności i postępu. Lewica w zgromadzeniu znajdzie się o dosobniona, odcięta od kraju. Pomiędzy nią a krajem stanie gabinet z całą administracją swoją i wzajemnie oddziaływanie wstrzymywać będzie. Jeden tylko radykalizm wzmoże się w siły, bo będąc uosobieniem gniewu społecznego wzrastać musi w miarę doznawanej krzywdy. Nam się zdaje, że jeśli reakcja prędko w ciągu kilku miesięcy wywróconą nie zostanie, to dzień 24 maja rozstrzygnął już o przyszłości Francji, o takiej jaką wczoraj na tem miejscu zarysowano.

Aby się pomiędzy sobą pogodzić konserwatyści potrzebują tylko uprawić grunt pod tę formę rządu, na którą wszyscy się zgadzają, bez względu na spory istniejące co do osób.

Skoro uprawa, o jakiej mówimy, dokonana zostanie, nieporozumienia daleko łatwiej dadzą się usunąć niż za czasów Thiersa, kiedy stronnictwo dziś panujące tworzyło prostą tylko opozycję. Kwestje osób przestają być kwestjami zasadniczymi, jeżeli od ich pomyslnego rozwiązania zależy utrzymanie władzy już zdobytej.

Wnuk Karola X złagodnieje, gdy go zawezwą do rzeczy już gotowych, będzie wołał przysposobić sobie hr. Paryża niż ktoregokolwiek z hiszpańskich potomków Filipa V, gdy pozna, że inaczej władzy nie posiadzie. A książęta Orleañscy znowu nie będą mieli rozumnej racji opierać się panowaniu człowieka bezdzietnego i przeszło pięćdziesięcio-letniego.

Wiadomości Polityczne.

Paryż 26-go.

Przez pół dnia wczorajszego p. Thiers odbierał odwiedziny bardzo wielu osób, które dla objawienia mu sympatji bądź zapisywały się na liście wizytowej, bądź też osobiście składały wyraz swych uczuć. Po południu był prezydent wraz z całą rodziną swoją, opuścił Wersal i zamieszkał w Paryżu przy ulicy Aumale.

Oprócz wiadomych już, podali się jeszcze do dymisji, następujący urzędnicy Rzeczypospolitej: Leflo, poseł w Petersburgu; Chanzy, dowódca naczelny w Tours; prefekci dep.: Marne, Haute Savoie, Jura, Haute Vienne, Yonne, Garonne, Korsyki, Loire, Loir et Cher, Charente inférieure i Loiret.

Coraz bardziej ustala się tu w sferach oddanych sprawom politycznym a niezwiązanym z prawicą, mniemanie, że z przewrotu sobotniego rzeczywistość korzyść odniesie bonapartyzm. Teraz już stronnictwo to wiele zyskało przez to, iż władza przeszła w ręce konserwatystów, którzy dotychczas niejednokrotnie postępowali z niem ręką w rękę przeciwko Thiersowi.

„Stowarzyszenie odwołania się do ludu.“ postanowiło wczoraj popierać rząd. „Union républicaine“ przyjęła wczoraj rezolucję stanowiącą, że w Zgromadzeniu narodowym znajdują się wszystkie żywioły mogące posłużyć do utworzenia ściśle zwartej mniejszości, której zadaniem będzie powstrzymanie rządu na drodze do krainowej reakcji, w razie gdyby rząd wszedł rzeczywiście na tę drogę.

Dziennikowi „Progrès de Lyon“ wyznajacemu opinie radykalne, za „podburzanie do niezadowolenia i nienawiści ku rządowi“, bezzwłocznie wytoczono proces.

Paryż 27-go.

„J. Officiel“ ogłasza 29 nominacji prefektów, dwudziestu nowych, dziewięciu przeniesionych do innych departamentów. Mylną jest wiadomość, jakoby Mac-Mahon udzielał posłuchanie hr. Arnimowi i innym dyplomatom. Dotychczas ciało dyplomatyczne nie jeszcze nie wie o tem, czy mocarstwa uwiadomione zostały o ustanowieniu nowego rządu. Z Włoch donoszą, że poseł przy Watykanie, p. de Corcelles, w obecności Antonellogo, udzielił Papieżowi wiadomość o wypadkach następujących we Francji. Papież wyrażał się z wielką życzliwością o p. Thiersie i Remusacie. Powiedział, że zawsze modlił się za Francją, a teraz czynić to będzie z większą niż kiedykolwiek ufnością, pro-

sząc Boga, iżby ział błogosławieństwa swoje na Zgromadzenie narodowe, tak silnie hołdujące prawdziwym chrześcijaństwom zasadom i na nowego naczelnika państwa, który przedstawi wszelkie istotne rękojmię w interesie porządku zewsząd zagrożonego, sprawiedliwości i cywilizacji.

W sferach dyplomacji wiedeńskiej ostatnie wypadki we Francji trzeźwo są rozpatrywane. Nie widzą w nich niebezpieczeństwa na przyszłość.

Zdaje się już rzeczą postanowioną, że Thiers pozostanie w Izbie i obejmie zwierzchni kierunek opozycji, aby na czele wszystkich frakcji republikańskich wystąpić w obronie Rzeczypospolitej.

Wczorajsza korespondencja „Ag. Havas“ zapewnia, że dwory europejskie przysłały Mac-Mahonowi telegramy składające życzenia z powodu objęcia prezydentury.

Ks. Descazes mianowany ma być posłem w Brukseli, w miejsce Picarda.

Do dnia wczorajszego w Paryżu w wielkich miastach prowincjonalnych i po departamentach, nigdzie nie objawił się niepokój. Na przedmieściach paryżkich ani śladu nadzwyczajnego wzburzenia. Mieszkaństwo zadowolone jest ze zmiany; klasa robotnicza przyjęła ją z zupełną obojętnością. W dziwnie umiarkowanym tonie przemawia prasa radykalna.

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Lwów 27-go.—Na ogólnym zebraniu klubu postępców postanowiono w obec nominacji Ziemiańskie go zachować sobie nadal całą swobodę działania i popierać ministra prowincji jedynie tylko w tych działaniach, które zmierzają być do rozszerzenia jej autonomii.

Paryż 27-go.—Ks. de Broglie zawiadomił dziś posłów zagranicznych o wybraniu marszałka Mac-Mahona na prezydenta Rzeczypospolitej, który jego, Brogliego, zamianował ministrem spraw zagranicznych.

Konstantynopol 27-go.—Porta wzięła Aczyn pod swoją opiekę. Wkrótce wyjdzie odpowiedni firman sultanski. Holandia nie uznaje układu za ważnie nastąpiony.

Rzym 27-go.—Papież przyjmować będzie wkrótce Najjaśniejszą Cesarzową Wszech Rosji.

Iżba deputowanych uchwaliła w zupełności prawo o stowarzyszeniach religijnych 196 głosami przeciwko 46.

Rzym 27-go.—„Voce della Verita“ donosi, iż Papież przyjmował w niedzielę deputację katolików włoskich. Powiedział jej, że odróżnia prawdziwe Włochy od fałszywych. Pierwsze więcej mają przedstawicieli niż ostatnie. Większość Włochów staje po stronie kościoła.

Haga 26-go.—Minister osad zawiadomiał dziś Izbę reprezentantów, iż od gubernatora Indji odebrał telegram wspominający o pogłosce, że Batakowie zagrażają posiadłości Deli. W skutek tej pogłoski wysłano zaraz posiłki do Deli i Tapanoli. (Obie miejscowości na wschodnim wybrzeżu Sumatry).

Kat i reporter.

Słynny Calcraft, londyński mistrz sprawiedliwości, podaje się podobno do dymisji—a powodem tego usunięcia się z pola działalności publicznej, ma być, jak twierdzą niektórzy dzienniki, prześladowania prasy w ogólności, a reporterów w szczególności.

W jednym z ostatnich dramatów w których Calcraft odgrywa główną rolę, miało miejsce zdarzenie tragi-komiczne, które zadało cios fatalny urokowi jego stanowiska i jego godności osobistej.

Z natury swych delikatnych obowiązków, osobistość którą pan de Maistre uważał za kamień węgielny każdego społeczeństwa, nie przedstawia w sobie nic śmiesznego, sam jego widok nie usposabia bynajmniej do wylewów słodkiej wesołości, ale raczej budzi postrach i zgrozę.

Kat, który przestaje być strasznym a staje się śmiesznym,—choćby na chwilę — nie jest już katem godnym tego nazwiska.

W styczniu bieżącego roku, Calcraft dokonywał w Durham podwójnej egzekucji. Wiadomo, że w Anglii odbywa się to w sposób familijny, wewnątrz więzienia, bez innych świadków oprócz przedstawicieli prasy.

Zamierzano już przystąpić do śmiertelnej tualety, a orszak złożony ze wszystkich urzędników miejscowych i z dziennikarzy zabrał z cel dwóch skazanych w cel prowadzenia dotak zwanego *Pioning-room*, gdzie poraz pierwszy widzą mistrza sprawiedliwości. Calcraft chce biedakom dać przedsmak tego co ich czeka, wiąże im silnie ręce rzemieniami.

Już jeden z pacjentów został skrepowanym, kiedy myśl piekielna przyszła do głowy pewnemu reporterowi.

Redaktor Herman Benni.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ — Plac Teatralny, Nr 473c (nowy 5). — Дозволено Цензурою.

W szczupłej izbie, gdzie się to dzieło odbywało, wszyscy tworzą około kata gromadkę dość bezbarwną, w której z wyjątkiem urzędników w mundurach, nie nie rozróżnia pacjentów od zwykłych widzów. Wszyscy stoją z odkrytymi głowami, wszystkim twarze wskutek wrażeń powlekają się bladłością. Intendent więzienia, kapelan szeryf, instygatorowie odwracają głowę, ażeby nie patrzeć na ponure przygotowania.

W chwili, gdy miał wiązać drugiego skazanego, Calcraft waha się i wodzi po wszystkich wzrokiem nadwreżonym przez wiek, jak gdyby chciał zapytać.

— Do licha gdzie jest mój subjekt?

Wszystko to dzieje się w przeciągu kilku sekund, ale reporter koncepcista, który nie stracił ani jednego szczegółu z tej niemej sceny, zbliża się do Calcrafta wskazuje na młodego człowieka, wybladłego i chwającego się na nogach i szepcze do ucha kata:

— Oto delikwent!..

Zawstydzony swem wahaniem, Calcraft chwyta za obie ręce nieszczęśliwego młodzieńca i zaczyna bolesną manipulację krepowania.

Pacjent osłupiały, wydaje krzyk gniewu i oburzenia.

— Co czynisz nędzniku!

Byłto chirurg więzienny.

Od czasu tego wydarzenia ściśle historycznego, — dziennikarze angielscy nie mogą już bez śmiechu spojrzeć na nieszczęśliwego kata, a Calcraft pała śmiertelną nienawiścią do reporterów.

Wyjechał od rządu rozporządzenie wyłączające oddział prasę z *Pioning-room*. Mistyfikacja styczniowa odjęła mu zamiłowanie do jego zawodu, — oświadczył więc, że egzekucja pacjentki Cottan, która odbyła się we dwa miesiące później w temże samem mieście Durham, będzie jego ostatnim popisem.

Jestto zapewne tylko przystęp złego humoru. Jak wszyscy znakomitsi artyści, Calcraft nie łatwo zejdzie ze sceny... cierpiałby nostalgję szubienicy.

Zresztą nie wyrzeknie się zemsty; a nawet wyrzekł niedawno te groźne słowa:

— Nie umrę spokojnie, dopóki nie powieszę jakiego reportera.

— Dzisiejszy Numer Kurjera, w dalszym swoim ciągu mieści: Upoważnienie Ministra spraw wewnętrznych do otwarcia kass pożyczkowych i oszczędności w guberniach królestwa, następnie: wypadki miejscowe, — Kronikę zagraniczną—ważniejsze reklamy i ogłoszenia, tudzież Billans Banku Handlowego w Warszawie, poczem dopiero idzie Dodatek z samymi ogłoszeniami.

— Doktor Medycyny Stanisław Haszewicz mieszka w Karlsbadzie, Hotel Stadt Athen i udziela porady lekarskiej u siebie od 10-tej do 11-tej i od 3-ciej do 4-tej. —5066— (1—3)

— Otwarcie Szkoły pływania i kąpiel dla umiających pływać St. Majewskiego nastąpi od strony Pragi d. 31 Maja r. b. —5085—

LOKAL W CIECHOCINKU,

bardzo dogodny, w najlepszym punkcie miasta, w bliskości kąpeli położony, całe pierwsze piętro do wynajęcia zaraz, na pierwszy sezon lub na całe lato. Blizsza wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —4926 4 6

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

NA RZECĘ WISŁE.



Otrzymawszy zawiadomienie z zagranicy, że nowo pobydowane statki nie zdążą przybyć tu na czas Zielonych Świątek, zmienia niniejszem rozkład jazdy, a mianowicie: że pierwszy wyjazd z Warszawy nastąpi o godzinie 7 rano, następnie co dwie godziny statki odchodzić będą, aż do godziny 5 po południu, zaś od 5-tej, statki powyższe, użyte będą jedynie do przewiezienia osób z Bielna do Warszawy.

1—2

— 5051 —

WIELKI WYBÓR

KRAWATÓW

Składzie Bielizny

Maurycego Reichel,

1 3 — 5082 — w gmachu Teatralnym.

10%

Dziesięć procent taniej od cen praktykowanych, sprzedaje

Obuwie Damskie

BAZAR WARSZAWSKI,

Miodowa Nr 4.

1 3 — 5083

KRAWATY,

w nowym rodzaju, na obecną porę roku właściwe, otrzymano z Paryża w Magazynie **M. WIERZBOWSKIEJ.** przy ulicy Wierzbowej Nr 638a. 5-6 — 4544 —

DOLINA SZWAJCARSKA,

We Czwartek, dnia 29 Maja 1873 r.

PROGRAM:

Orkiestry pod dyrykcją **GUNGLA**

1. Gammerra-marsz, Gungla; 2. Uwertura z op. Królowa na jeden dzień, Adama; 3. Air (Gawot) Ludwika XIII. instrumentował Gungl; 4. Wiedeńskie karmelki, walc Jana Straussa; 5. Uwertura z op. Marta, F. Flotowa; 6. Prinzen polka, Gungla; 7. Schattentanz z op. Dinorah, Meyerbeera; 8. Ud-völzet á hazához (Powitanie miejsca rodzinnego), Csárdás Gungla; 9. Potpourri z Meyerbeera Afrykanki Conradiego; 10. Die Hydropathen, walc Gungla; 11. Chór pielgrzymów i śpiew do gwiazdy wieczornej z opery Tannhäuser, Wagnera; 12. We śnie, polka-mazurka, Gungla.

[W Piątek dnia 30 Maja

1. Uwertura z op. Raymond, Thomasa; 2. Nachfalter, walc, Jana Straussa; 3. Maurisches Ständchen, Kückena, przerobił kompozytor; 4. Backfisch-polka, Gungla; 5. Prolog uwertura z op. Romeo i Julia, Gounoda; 6. Reverie H. Vieuxtempsa; 7. Hochzeitsreigen, walc Gungla; 8. La Landolinata (Souvenir de Rome), Paladilhe; 9. Uwertura z opery Indra, F. Flotowa; 10. Salut à Genève, polka-mazurka, Gungla; 11. Zaproszenie do tańca, Webera, instrumentował Berlioz; 12. Marietta-polka, Gungla.

Początek o godz. 6. Wejście kop. 25.

W Sobotę dnia 31 Maja 1873 r.

Simfonia (A-moll), Mendelssohna. — Wejście kop. 30.

CYRK

SALAMONSKIEGO

Ieszcze tylko 4 Przedstawienia.



Dziś **Benefis Komika**

CHARLIE KEITH.

W Piątek d. 30 Maja 1873 r., o godz. 8 wieczorem
OSTATNIE WIELKIE MONSTRE-PARFORCE PRZEDSTAWIENIE
złożone z 30 numerów.

W Sobotę Przedstawienie na **Benefis**

FAMILJI

MARIANI.

W Niedziele

2 PRZEDSTAWIENIA 2

TEATR WIELKI

Dziś: Faust. Jutro: Mazepa.

TEATR ROZMAITOSCI

Dziś: Marcowy kawaler — Haus — Jurga — P osnka Wajaszka

— Ceny targowe Warszawskie. — Z dnia 28 maja płacono za korzec paszency wagi 242 do 250 funt. smol. ordyn. od rs. — k. — do rs. — kop. —; psra i dobra rsr. 9 kop. 75 do rs. 10 kop. 80, wyborowa rsr. — k. — do rsr. — kop. —; żyta wagi 232 do 240 od rs. 5 k 57½ do rs. 5 kop. 75; jęczmienia 2 i 4go rzędowego rs. 4 kop. 35 do rs. 4 kop. 50; owsa rsr. 4 kop. 20 do rsr. 4 kop. 35, groch polny rs. — kop. — do rs. — kop. —; kartofle rs 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 25; siano od kop. 40 do kop. 45 słoma od kop. 37½ do kop. 38½, za pud.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 9 cali 7.

Wydawca **Gustaw Gebethner.**

(Patrz dalszy ciąg Kurjera oraz dodatku).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 110.

Czwartek.

Warszawa, d. 17 (29) Maja 1873 r.

— Minister Spraw Wewnętrznych 2 maja r. b., udzielił upoważnienie do otwarcia kas pożyczkowych i oszczędności:

1. W gubernji Kieleckiej: w gminie Słupi w powiecie Włoszczowskim i w osadzie Sławkowie w powiecie Olkuszskim.

2. W gubernji Radomskiej w gminach: Rudzie Malanieckiej i Czerminie w powiecie Końskim i Rębowie w powiecie Opatowskim.

3. W gubernji Petrokowskiej w osadzie Sulejowie w powiecie Petrokowskim.

4. W gubernji Płockiej w gminie Stawiszynie w powiecie Sierpeckim.

5. W gubernji Lubelskiej w gminie Opolu w powiecie Nowo-Aleksandryjskim.

6. W gubernji Kaliszkiej w gminie Wróblewie w powiecie Sieradzkim.

7. W gubernji Siedleckiej w gminie Kłoczewie w powiecie Garwolińskim. (D. W.)

— W dniu zaogladajszym, w cyrkule Wolskim, Michał Stefanowski czeladnik bronzowniczy, lat 4. wieku liczący w domu pod Nr 48 przy ulicy Grzybowskiej zamieszkały, cierpiący melancholję, po wyjściu ze szpitala Ewangelickiego powiesił się w swoim mieszkaniu. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono Sąd i ze strony Policji zarządzone dochodzenie.

— Łukasz Dąbrowski szewc, nałogowy pijak, pomieszczoney będąc na kuracji w szpitalu S-go Rocha, w takowym wkrótce zmarł. — O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— W cyrkule Zamkowym, Edward Zajdler, urzędnik zarządu drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wyskoczywszy z wagonu konnej drogi żelaznej, w ruchu będącego, upadł i kolo przejechało mu stopę lewej nogi. Odesłano go na kurację do szpitala S-go Ducha.

— W cyrkule Bielańskim, Abram Turkowicz furman z osady Bieżuń powiatu Sierpeckiego, wjeżdżając na podwórze hotelu Grodzieskiego, przewrócił służącą Frajdę, która upadłszy skaleczyła sobie twarz i do szpitala Starozakonnych odesłana została, a furmana przyaresztowano.

— W cyrkule Łazienkowskim w domu pod Nr 3 przy ulicy Górnej, August Gedamke wyrobnik, drażniąc psa ukąszonym został przez tegoż w rękę prawą. — Właściciel psa za utrzymywanie onego bez kagańca skazanym zostanie na karę pieniężną. (G. P.)

Kronika Zagranieczna.

× Na wystawie w Wiedniu, w oddziale węgierskim, znajduje się beczka przewyższająca słynną beczkę w Heidelbergu. Do beczki wystawowej nalać można 250,000 wiader wina, piwa, lub miodu.

× Z Krakowa. — Wice-prezesem Akademji umiejętności będzie Dr Józef Dietl, b. Rektor tamecznej wszechszkoły i medyk europejskiej sławy.

— Ostatni mameluk cesarza Napoleona I-go umarł w Paryżu. Nazywał się Mojżesz Zamero al Coussa. Żył lat 83. Jak głoszają, pozostawił dla otarcia łez swoim spadkobiercom, przeszło milion franków. Był on ulubieńcem małego kaprała.

× W Krakowie przez czas pory kąpielowej będzie wychodzić tygodnik kąpielowy p. n. „Zdrowowisko“.

× W Wiedniu (w dniu 16 b. m.) znów zbankrutowały trzy instytucje wielkie bankowe: Bank kredytowy giełdy, Bank komissowy i Bank zamienny. Zawiesił także wypłaty massy dom bankierski M. Reitzesa.

× W Krakowie, w muzeum techniczno-przemysłowem, otwartą została wystawa pism i alfabetów wszystkich języków na kuli ziemskiej. W zbiorze tym są także pisma obrazowe meksykańskie i północno-amerykańskich indjan, hieroglify egipskie i etiopskie, najdawniejsze pisma świeckie assyryjskie, medyjskie, babilońskie, perskie, runy skandynawskie, jakoteż nowsze pisma europejskie i amerykańskie cyrokićków. Kolekcja ta składa się z 300 tablic.

× Sułtan turecki mianował lekarką nadworną swojego haremu: Miss Mary Wodsworth, amerykanke, która ukończyła kurs nauk lekarskich w Filadelfji.

× W Krakowie w teatrze tamiecznym, w tych czasach ma być wystawioną starożytna grecka komedia Arystofanesa, p. n. „Ryccerz“.

× Szach perski na kosztą podróży swojej po Europie, zabrał z sobą tylko 26 milionów rubli w złocie. Prócz tego, na prezenta w skarbcu owego monarchy, znajduje się kolekcja diamentów, pereł i turkusów, wartości kilku milionów rubli. Widocznie pan Szach pragnie dać Mata europejskim milionerom.

× „Gazeta Polska“ donosi, że na wystawie wiedeńskiej przedstawia się Amerykanin, który ma brode na 10 stóp długą. Zwykle nosi on ją w torbie schowaną a gdy ją rozwinię, broda sięga do ziemi i przez nogę przewinięta na ramię, spada znów w duży zwoju włosów.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz dochodów za miesiąc kwiecień 1873 r.

- 1) z ruchu osób rs. 36,826 kop. 83.
- 2) z przewozu towarów rs. 64,066 kop. 63 1/2.
- 3) dochody różne rs. 584 kop. 74.

Razem rs. 101,478 kop. 20 1/2.

w miesiącu kwietniu 1872 roku dochód wynosił rs. 76,020 kop. 97.

Zatem w roku 1873 więcej rs. 25,457 kop. 23 1/2, czyli 33 1/2 %.

(3 - 3)

—4635—

— Panna Julia Festner, proszona jest przez Brata Stanisława Festner o przesłanie wiadomości o miejscu swego pobytu do składu Lamp W. Podgórskiego N. 390 w Warszawie: —5030—2—2

— Do składu zegarków M. J. Augustynowicza przy ulicy Królewskiej Nr. 412 a, nadeszły w tych dniach świeże transporta zegarków złotych i srebrnych, najświeższych fasonów, z renomowanych Genewskich fabryk. (2—3) —4910—

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

NA RZECE



WISLE.

1) Z powodu Zielonych Świątek, przypadających w dniach 20 Maja (1 Czerwca) i 21 Maja (2 Czerwca) r. b., statek pasażerski w Poniedziałek dnia 21 Maja (2 Czerwca) r. b., z Warszawy do Płocka i d. 22 Maja (3 Czerwca), powrotnie z Płocka do Warszawy, kursować nie będzie.

Od Środy, t. j. od d. 23 Maja (4 Czerwca) r. b., bieg regularny paropływu z Warszawy do Płocka i powrotnie, przywróconym zostanie.

2) Ma zaszczyt zawiadomić, że podczas Zielonych Świątek r. b., to jest w dniach 20 Maja (1 Czerwca) i 21 Maja (2 Czerwca), kursować będą statki parowe z gabarami z Warszawy do Bielan i napowrót do Warszawy. Statki odchodzić będą z Warszawy co godzina, zaczynając od 8-mej zrana do 6-tej po południu. Zaś od godziny 6-tej, statki powyższe użyte będą jedynie do przewiezienia osób z Bielan do Warszawy. Ostatni statek odpłynie z Bielan o godzinie 9-tej wieczór.

Dzieci do lat 10 płać połowę. Dnia trzeciego, to jest we Wtorek 22 Maja (3 Czerwca) r. b., statki pasażerskie odchodzić będą do Bielan trzy razy, to jest:

o 12-tej z południa } powrót o 2-iej,
„ 2-iej po południu } „ 4-tej,
„ 4-tej } „ 8-mej wieczór.

Za opłatą w każdą stronę po kop. 30 od osoby.

—4925—1—3

KUMYS

PRAWDZIWY Tatarski,

wyrabiany z mleka kłaczy pod nadzorem

D-ra Med. Stummera.

Znany z skuteczności w wyniszczających chorobach płuc, ogólnem wycieńczeniu sił, w chronicznych cierpieniach krtań i organów trawienia, jest do nabycia w Składzie głównym: w Apteczce F. Fijałkowskiego, ulica Nowo-Senatorska i w Apteczce M. Soltkywicz, ulica Graniczna w Warszawie, oraz w Instytucji Wód Mineralnych przy Ogrodzie Krasin-skim; w Apteczce F. Kuśmierskiego, ulica Chłodna i w Apteczce W. Różyckiego na Pradze. Inne miejscowości, w których robić można zamówienia, później podane będą. Cena butelki 1-go i 2-go Numeru 65 kop. Każda butelka opatrzona pieczęcią firmową na etykiecie i korku. —4861—

FABRYKA RAM I LUSTER

ROBERTA GIESE ET COMP.

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 28 nowy,

Urządza oprócz dotąd tamże egzystującego Głównego Składu i sprzedawcy swych wyrobów drugi Skład isprzedaż detaliczną przy ulicy Senatorskiej Nr 16 nowy. w domu 88-rów Loewenberga, z którym to wyrobami podług najnowszych rysunków i fasonów zagranicznych, po cenach umiarkowanych ale stałych, faskawym względem Szanownej Publiczności się poleca. Sprzedaż hurtowa, oraz zamówienia na szkła iszyby lustrzane do okien, odbywają się tylko w Składzie przy fabryce na Nowym-Swiecie. Handlującym odstepują się stosowne rabaty. Oprócz tego fabryka ta przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty rzeźbiarsko-pozłotnicze tak dla kościołów, jako też do domów prywatnych i pałaców.

Od r. 1868 istniejący

ZAKŁAD LECZNICZY DLA KOBIET

D-rów Rogowicza i Bernharda,

w Warszawie, Aleja Ujazdowska Nr. 14.

Przyjmuje osoby ciężarne, jako też dotknięte wszelkimi chorobami kobiecymi oprócz zaraźliwych. Dla osób potrzebujących tajemnicy, takową ustawą Zakładu w zupełności zapewnia. — Opłata za utrzymanie i leczenie wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej osoby po rs. 3, — w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2 dziennie od osoby. Szczegółowe objaśnienia na miejscu. (6 6) —3546—

STROJE, SUKNIE I BIELIZNA

Nowy-Swiat, Nr 68 nowy,

w pierwszej lewej oficynie na 1-szem piętrze.

Jak dotąd tak i nadal przyjmują się w Pracowni mojej wszelkie obstalunki i roboty w zakres Strojów damskich wchodzące; obok nowych przerabiają się na świeży fason już i noszone **Kapelusze**, według najświeższych żurnali. **po kop. 50.** — **Suknie strojne** od Rs. 2, 4 i wyżej. Użyte **kie Koszuli** z angielskim gósem **kop. 60.** tudzież **Stroiki i Czepekki** dla Dam wykończają się spiesznie i z elegancją, — także **ryzowe i słomkowe KAPELUSZE** przyjmują się u mnie do prania i przerabiania na najświeższy fason i do ubierania. O sumiennem i gustownem wykończeniu powierzanych mi robót, Szanowne Panie miały sposobność już się przekonać. — **Walerja Czerniejewska.** 203

MAGAZYN

JOZEF MATUSZEWSKIEGO

przy ulicy Miodowej w pałacu Dyżmańskich

Po powtórnym powrocie właściciela z Paryża, otrzymał wielki wybór w fasonach najnowszych: **rotund cachemir double**, bogato koronkami i pasamantacją przybranych, jak niemniej **Kostjumów** z różnych najmodniejszych materjałów, **Vetements** **Żakietek** do figury i **Okręć** od deszczu.

—4695—

KOŁNIERZYKI I MANKIETY

w wielkim wyborze od 25 kop. do rs. 8 garnitur, **Chustek** półbatystowe w najlepszym gatunku, **Muszlisy** kolorowe po 22 1/2, **Perkaliki** ruskie w najlepszym gatunku po 14 kop. Jakić otrzymał Magazyn

H. Strauss,

przy ulicy Granicznej, czwarty sklep od rogu placu Żelaznej Bramy. 4785 — (2 6)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. PP. Doktorów, że **APTEKĘ** przy placu Grzybowskim, niedy E. Ludwig, dzierżawioną przezemnie od lat trzech, obecnie nabyłem na własność, i takową zaopatrzyłem we wszelkie najnowsze środki lekarskie, oraz **wody mineralne** naturalne i sztuczne.

H. HUBERT.

właściciel Apteki.

Podpisany wykwalifikowany majster Ciesielski, niedy zamieszkały przy ulicy Inflanckiej, po kilkakrotnie tu niebytności, gdyż przebywałem w większych miastach zagranicznych, gdzie obszerniejszej jeszcze nabyłem praktyki, obecnie powróciłem na stałe do Warszawy. Przyjmuje wszelkie roboty Ciesielskie, tak z materiałem, jak i bez tegoż, po cenach obecnie najprzystępniejszych. Podejmuję się wykonywać wszelkie budowle z robotami innych rzemieślników, podług planów przez Władzę zatwierdzonych, aż do oddania kluczów. Staraniem mojem będzie wywiązywać się z powyższego obowiązku, akuracie, mocno, trwale, na czas oznaczony, aby zasłużyć na względy Szanownych Obywateli. — Mieszkam przy ulicy Przyrynek Nr 3 nowy.

—4453 3 3 Julian Widykowski.

Obywatel Ziemiński, związający z dniem 24 Czerwca r. b. własne gospodarstwo, pragnie przyjąć obowiązek

PLENIPOTENTA LUB RZĄDCY DÓBR,

będąc w możności przedstawienia rekomendacji, świadczących o zupełnej kwalifikacji. Zgłoszenia można nadsyłać pod adresem C. B. w Redakcji tego pisma. 4909 — 2 — 3

Folwark Lisów.

Trzy wiorsty od miasta powiatowego Grojca, blisko cukrowni Czersk, rozległości dzies. 195 (włók 13), z kompletnymi budynkami, inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowego, z wolnej ręki do sprzedania lub zamiany na dom w Warszawie. Wiadomość na gruncie albo w Warszawie przy ulicy Chmielnej Nr 7, mieszkanie Nr 3. 3 - 3 —4552—

BILANS BANKU HANDLOWEGO W WARSZAWIE

po włącznie dzień 31 Grudnia 1872 r.

TYTUŁ RACHUNKU		Rub. i kop.		TYTUŁ RACHUNKU		Rub. i kop.	
Kassa:				Kapitał Zakładowy:			
Pozostałość w gotowiznie		1,207,874	39	wnioski na pierwsze trzy Emissye Akcji		3,000,000	—
Rachunki bieżące w innych Bankach:				Fundusz Rezerwowy:			
Saldo z porachunków		2,481,494	64	fundusz ten wynosi		9,348	73
Zaliczenia wymagalne na żądanie Banku:				Otwarty kredyt w Banku Polskim:			
Pozostałość z udzielonych zaliczeń		874,628	72	Saldo z porachunku		199,185	66
Skupione weksle w walucie krajowej:				Wkłady na rachunek przekazowy:			
Pozostałość w portfelu		4,976,487	36	wymagalne na żądanie	Rsr. 4,662,788 k. 05		
Skupione weksle w walucie zagranicznej:				„ za siedmiodniowem wypowiedzeniem	„ 2,262,584 „ 61½	6,925,372	66½
Weksle, assygnacje na mennicę, złoto i srebro		1,896,206	15	Kapitały na lokacji:			
Weksle do zainkasowania:				bezterminowe	Rsr. 2,088,170 k. 44		
Pozostałość w portfelu		177,316	84	terminowe	„ 3,069,987 „ 78	5,158,158	22
Pożyczki terminowe na zastaw Papierów Publicznych:				Korrespondenci:			
Saldo z porachunków		2,766,284	55	Saldo z porachunków		5,534,962	50
Otwarte kredyty:				Dywidenda niepodniesiona za rok 1871:			
zabezpieczone papierami Publicznymi	Rsr. 392,494 k. 43			Pozostałość nie podniesionej dywidendy		50	—
„ hipoteką, weksłami i innemi zobowiązaniami	„ 98,263 „ 51	490,757	94	Rozmaici:			
Pożyczki na zastaw towarów:				Saldo z porachunków		382,645	26
Saldo z porachunków		2,800	—	Procenta na rok 1873:			
Papiery Publiczne własne:				Zarezerwowane procenta obliczone w dacie 31 Grudnia 1872 r.		57,697	21
a) Listy Zastawne	Rsr. 324,368 k. 76			Zyski i Straty:			
b) Obligii Rządowe i Towarzystw prywatnych	„ 168,614 „ 59	492,983	35	Zysk do podziału		371,346	96
Skup Papierów Publicznych wylosowanych i kuponów:							
Pozostałość		115,860	78				
Korrespondenci:							
Saldo z porachunków		4,381,689	46				
Zaliczenia na towary w komiss:							
Saldo z porachunków		842,623	88½				
Zaliczenia rozmaite:							
Saldo z porachunków		910,562	87				
Koszta organizacyi:							
Pozostałości wydatków na organizację		6,026	74				
Ruchomości:							
Koszta sprawiania ruchomości biurowych		15,169	53				
		21,638,767	20½			21,638,767	20½
Dyrektor F. Halpert. Buchalter K. Deike.				ZARZĄD BANKU. Józef hr. Zamoyski. Stanisław Kronenberg Stanisław Wołowski.			

Koszta handlowe:pensye urzędników i officialistów, lokal, opał, światło, podatki,
porto depesze i t. d.**Przewidywane straty:**

na wątpliwe należności w summie rs. 27,000 odpisano

Zysk do rozdziału:

na amortyzację kosztów organizacji	602	67	} 371,346	96
„ „ ruchomości	1,516	95		
„ fundusz rezerwowy	18,922	73		
„ wynagrodzenia członków Rady	14,192	05		
„ „ Zarządu	14,192	05		
„ „ Urzędników Banku	9,461	37		
dywidenda po Rs. 26 na 12,000 Akcyj 3-ch Emisji	312,000	—		
do przeniesienia na rok 1873	459	14		

Ruble i kopiejki.

172,222 64½

20,600 —

192,822 64½

371,346 96

564,169 60½

Dyrektor F. Halpert.
Buchalter K. Deike.

Pozostałość zysku z r. 1871

Procenta:

od weksli zdyskontowanych	295,305	40½
„ pożyczek na zastaw papierów publicznych	162,336	49
„ otwartych kredytów na papiery publiczne	23,760	65½
„ zaliczeń na towary w komiss	36,464	36½
„ summ lokowanych w innych instytucjach kredytowych	83,755	94
„ rachunków bieżących	87,154	92½
„ papierów publicznych własnych	33,425	22

razem 722,203 —

po otrąceniu procentu:

od funduszu rezerwowego	rs.	445 k. 18
„ rachunków przekazowych	„	265,595 „ 78
„ kapitałów na lokacji	„	113,819 „ 51

379,860 47 342,342 53

Komissowe:

od sprzedanych towarów	25,571	70
„ różnych operacji	74,625	43

100,197 13

Weksle zamiejscowe:

różnica kursu i procent 86,127 37½

Papiery publiczne własne:

zysk na kursie 35,249 26

564,169 60½

ZARZĄD BANKU.
Józef hr. Zamoyaki
Stanisław Kronenberg.
Stanisław Wolowski.

Zarząd NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 31

Maja 1872 roku

PÓŁNOCNEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

I PRZYJMOWANIA NA SKŁAD TOWARÓW,

Z WYDANIEM WARRANTÓW,

z Kapitałem Zakładowym

3,000,000 Rub. srebr.

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że z powodu zrzeczenia się przez poprzedniego Generalnego Agentę w Królestwie Polskim dalszego prowadzenia rozporządzeń w kraju tutejszym czynności Towarzystwa, poruczono:

Generalną Reprezentację na Królestwo Polskie
Wielmożnemu **M. A. DOBROLUBOW.**

Na zasadzie prawnego pełnomocnictwa, W-ny Dobrolubow rozpoczął prowadzenie wszelkich czynności Północnego Towarzystwa w Królestwie i załatwiać będzie wszelkie interesa Agencji miejscowej. W skutek tego przyjmować będzie ubezpieczenia wszelkiego rodzaju, jako to: a) od pożaru, ruchomości i nieruchomości, tak miejskich, jakoteż fabrycznych i wiejskich; b) od strat i uszkodzeń w drodze statków parowych i innych, również jak towarów i jakiegokolwiek rodzaju frachtów, i c) przyjmowania, na mocy oddzielnie wydanej się mającej instrukcji, na przechowanie w składach Towarzystwa towarów i wydawanie na takowe warrantów.

Kantor Generalnej Agencji mieści się obecnie przy ulicy Miodowej pod Nr 492, nowy 9, w pałacu dawniej Arcybiskupim; zaś od dnia 8 Lipca r. b. przeniesionym zostanie bliżej środka miasta, o czym w swoim czasie pisma publiczne doniesieć nie omieszkają.

Podając o tem do wiadomości powszechnej, Zarząd Północnego Towarzystwa nie uważa za potrzebne wdawać się w jakiegokolwiek reklamy, lub obciążanie taryfy premii, niższej od pobieranej w innych Towarzystwach Ubezpieczeń; polegać bowiem może w zupełności na uznaniu ogółu, jakie zjednać sobie muszą niechybnie prawość jego działań i wyższe cele społeczne, które Towarzystwo Północne we wszystkich stosunkach swoich sobie zatknęło.

Prezes Zarządu **B. Kokorow**, Członkowie: Rzeczywisty Radca Stanu **Kenig**, Radca Kollegjalny **Byczkow**, Assesor Kollegjalny **Sawicz**, Rzeczywisty Radca Stanu **Baszczerki**, Główny Dyrektor Radca Kollegjalny **Bekman**, Inspektor Towarzystwa **W. Resz.**

9 9

4322

TYNKTURA NA ODCISKI!!!

W jednej chwili zmniejsza twardość odcisków i pozabawia zupełnie bólu bez żadnych uszkodzeń ciała. Flaszeczka jedna wystarcza na kilkadziesiąt razy i sprzedaje się po 25 kopiejek. Maść na odciski po 30 kop. słoik, poleca operator **Michelson** patentowany przez Radę Lekarską St. Petersburga, w swoim mieszkaniu przy ulicy Benifraterskiej Nr 2 (1812) lokalu Nr 15. NB Kto sobie życzby ja mu wyjąć odciski swoją chemiczną metodą, bez użycia ostrych narzędzi, może muie wezwać do siebie. (4 6) - 3775 -

ŚLIWKI TURECKIE

W NAJLEPSZYM GATUNKU NADESZŁY DO HANDLU

BRACI WRÓBEL,

obok Kościoła Ś-go Krzyża,

i sprzedają się na centnary, pudy i funty.

Czeresnie, nadchodzą codziennie świeże transporta w dużych i małych koszykach; życzę sobie brać całemi koszykami oryginalnymi odstępować się 20%. 3 3 - 4783 -

AMERYKAŃSKA PSZENICA!

Jeden z najdoskonalszych środków na wytępienie szczurów i myszy, najbardziej zagnieżdżonych.

AZJATYCKI PROSZEK

Najpewniejszy, nieomylnie skuteczny ten proszek na wygubienie wszelkiego robactwa od którego widocznie i z wielkim podziwieniem ogromnie padają.

TYNKTURA NA MOLE.

Radykalny tego rodzaju środek, zabezpieczający od moli futra, meble, dywany, materace, i t. p. rzeczy. Dostać można w Składzie Zapalek **R. Boehm**, ulica Nowo-Senatorska, obok poczty, w Składzie Cygar i Papieru u **S. Winiarskiego**, róg ulic Ordy, nackiej i Nowego-Swiata. 3 3 - 4688 -

Magazyn Mebli Zagranicznych i Warszawskich

P. GLOBUS

Krakowskie-Przedmieście, Nr 38 wprost Saskiego.
Placu, na 1-em piętrze.

Poleca się wyborem Mebli najgastowniejzych i najświeższych fasonów, po cenach bardzo przystępnych.

Tamże jest główny i wyłączny Skład Mebli giętych z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach stałych fabrycznych. (17-20) - 2744 -

PIWO BAWARSKIE LAGROWE

w półbiutkach znacznie większych jak powszechnie dotąd używane zielone butelki, w jaknajlepszym gatunku, z browaru parowego W. Kijok et Komp., doskonale korkowane dla użytku prywatnego przystępne, polaca, za rs. 1, butelek 20 bez szkła z dostawą do domu.

Główny Skład Zagranicznego i krajowego Piwa oraz Porteru angielskiego. — **FRYDERYK DIEKMANN**, ulica Miodowa, Nr 481/4.

2-3

4893

W osadzie Poddebicach, powiecie Łęczyckim, gubernji Kaliskiej i okolicach tejże osady pożądanym jest

LEKARZ

wolno-praktykujący, a to z powodu przeniesienia się do Warszawy Doktora, mieszkającego tam przeszło od lat dziesięciu; okolica obita w zamożne domy obywatelskie i kolonistów, daje dostateczne widoki przyzwoitego utrzymania się, osada zaś Poddebice sama liczy kilka tysięcy mieszkańców różnych wyznań, ze stacją pocztową w miejscu. Któryby z PP. Doktorów życzył sprowadzić się do wspomnianego miejsca, o bliższych szczegółach może się do wiedzieć u miejscowego Aptekarza Drzewieckiego, lub u St. Drzewieckiego właściciela handlu win i korzeni w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 587. 3 3 - 4404 -

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż podejmuję się wszelkich robót krycia dachów różnym materiałem, a mianowicie: blachą żelazną, cynkową, tekturą smołową, holcem, oraz Asfaltowania chodników; nadto posiadam znaczny skład tektury, lakieru i smoły asfaltowej, oraz gwoździ wszelkiego gatunku. Za trwałość robót i materiałów, oraz przystępne ceny poręczam.

Maczewski,

ulica Żelazna w Włocławku.

6-6

4078

DOM SPEDYCYJNO-KOMISSOWY

Jan Hr. Ledóchowski

ulica Długa, Numer 30.

Ma zaszczyt podać do wiadomości PP. Właścicieli owczarni, iż tak jak w latach poprzednich, przyjmować będzie wełnę w komis do sprzedaży, na którą udziela zaliczenia osobom znającym kantorowi. Odstawa wełny przed dniem 12 Czerwca jest pożądaną i konieczną. 4-6 4357

VELOUTÉ DE LA PEAU

SAVON AU SUC DE LAITUE

PINAUD.

Le Savon remarquable par l'onctuosité de sa pâte et la finesse de son parfum

Préparé par **Ed. PINAUD** Paris: Chimiste, fournisseur patenté de S. M. la Reine d'Angleterre, 37 Bt. Strasbourg Paris.

Se trouve chez tous les principaux Parfumeurs et Coiffeurs. (11-13) - 374 -

Zakład kąpielowy

VICHY

(Francja, departamentu de l'Allier).

WŁASNOŚĆ RZĄDOWA FRANCUSKA.

Administracja: w Paryżu, Boulev.

Montmartre 22.

PORA KĄPIELOWA,

w Zakładzie Vichy, jednym z najwykwintniejszych urządzonych w Europie kąpeli i natryskowania.

Codziennie od 15 Maja do 15 Września Teatr i Koncerta w Casino. Muzyka w Parku. Czytelnia Salon dla Dam, Salon do gier, do konwersacji, do gry w Bilard.

Koleje żelazne prowadzą do Vichy.

Dostać można w Warszawie w składzie PP D-ra P. Heinricha Nr 473, Sokołowskiego Nr 480 i w składach materiałów aptecznych PP. Ferd. Aug. Gallego i L. Spiessa.

-3691-5-9



WELOCYPEDY dziecięce, najtańsze i najtrwalsze, są do nabycia w Fabryce Wyrobów Siodlarskich **J. Klingholtz**. Ulica Królewska Nr 23 (gdzie Tivoli).

Jak corocznie tak i w tym roku wynająć można

Letnie Mieszkanie,

w Mokotowie, w Parku pana Franciszka Schustra. Informacja na miejscu u Rządcy **Emila Ozigbło**. -4308-3-3

FABRYKA KAPELUSZY MĘSKICH M. POLENDER.

Ulica Długa, dom W-go Koelichena Nr 17. Poleca **WIELKI** wybór Kapeluszy własnego wyrobu, oraz z pierwszorzędných Fabryk zagranicznych, w różnych formach i gatunkach, na obecną i letnią porę. PP. Handlującym odstępować się stosunkowy rabat. -4-44-3-3

LÓD

kryształowej czystości

jest do sprzedania w partjach nie mniejszych jak 20 pudów, przy ulicy Solec Nr 41. Wiadomość u stróża Pawła. W razie żądania lód może być odstawiony na mijsce, za dopłatą 2 1/2 kop. od puda dla kupujących 20 pudów; zaś 2 kop. dla biorących najmniej 50 pudów. Sprzedaje się codziennie pomiędzy godziną 5 a 7 rano. -4490-

OSOBA posiadająca kaucję, życzy sobie przyjąć obowiązek

RZĄDCY,

jednego z większych domów lub pałaców w Warszawie. Bliższą wiadomość udzieli Kantor Informacyjno-Komissowy **B. Korpaczewskiego** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 73. -4810-2-3

Potrzebny jest

MŁODY CZŁOWIEK

na prowincję, do pomocy w czynnościach agencji jednego z Towarzystw Ubezpieczeń. Przyczem jeśli posiada jaki kapitał mógłby być przypuszczony do spółki handlowej. Bliższą wiadomość na miejscu, adreś zaś wskazać Red. Kur. Warsz. 4886 - (2-4)

Człowiek młody,

kawaler, znający się dobrze na gospodarstwie ziemskim, życzy sobie przyjąć obowiązek Rządcy na wieś. Wiadomość powziąć można przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 48 u stróża. -4763-3-3

(Patrz Dodatek).

NAKLADEM KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło dzieło pod tytułem:

Miesiąc Marji,

Nabożeństwo do Matki Boskiej z Lourdes,

skrócone i podzielone na 31 dni miesiąca, z dodaniem modlitwy stosowanej na każdy dzień

przez HENRYKA LASSERÉE.

Cena kop. 45, z przesyłką kop. 50.

4 6 — 4740 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Opis powiatu Radzyńskiego,
pod względem topograficzno-historycznym,
statystycznym i lekarskim

przez

Dra Leona Bokiewicza

Lekarza.

Praca uwieńczona nagrodą Tow. Lek. Wars.
z daru Dra Milliota. Rs. 1.

Religja

jako przedmiot umiejętności porównawczej

Maxa Müllera

tłum. Dygasiński Adolf.
Kraków. 1873. kop. 75.

Kwestja Najważniejsza

przez Lekarza

Adolfa Bienkiewicza.

Rs. 1 kop. 50.

Grammatyka muzyki

czyli wykład rozbiorowy i praktyczny Melodji Harmonji

przez

Napoleona Orde

Część I. Cena prenumeracyjna za komplet
rs. 3.

O Rzeczypospolitej

Cycerona M. T.

z łacińskiego przełożył i uwagami opatrzył

Henryk Sadowski.

kop. 80.

Zmierzchy i świty

powieść współczesna

napisał

Teofil Szumski.

Lwów, 1873. Rs. 1 kop. 35.

Wianek duchowny.

ślugom Jezusa i Marji poświęcony.

Kop. 30.

WIARA

w obec nauki nowoczesnej

przez

Ks. Segur,

przełożył Wł. M.

Kraków 1873. Kop. 45.

2-6 — 4879 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa
otrzymała na skład główny następujące dzieła:

Hygiena

do potrzeb życia osobniczego i społecznego
zastosowana i ozdobiona drzeworytami przez

Bolesława Lutostańskiego

Zeszyt I-szy. Hygiena ogólna. Cena całego
dzieła, mającego się składać z 4-ch 150 arku-
szowych poszytów, wynosi rs. 4 kop. 50,
z przesyłką rs. 5 kop. 60.

NAUKA

o chorobach wenerycznych

(syphidologia) **Dra Alberta Redera**
przełożył Aleksy Kurcusz. Wydanie Biblijo-
teki umiejętności lekarskich. Rs. 3, z prze-
syłką rs. 3 kop. 30.

Nauka o chorobach dzieci

(Poediatrya)

podług dzieła Prof. Dra **Alfreda Vogel'a**
opracował Dr Feliks Sommer, zeszyt 2-gi i
ostatni rs. 3. Całe dzieło rs. 6, z przesyłką
rs. 6 kop. 60.

Medycyna

dla nielekarzy, popularnie skreślona przez
Dra Henryka Kowalskiego. Kraków 1873 r.
kop. 70, z przesyłką 80 kop.

Embrijologia

czyli krótki rys nauki o powstawaniu i roz-
woju ustroju ludzkiego, wyjęty z fizjologii
Dra K. Vierordt'a, spolszczył **Jakób Neu-
feld**, pod przewodnictwem Dra Hoyer. Rs. 1,
z przesyłką rs. 1 kop. 10.

2-6 — 4880 —

Ruchomości po niegdy Emilji z Rej-
skich Jabłonowskiej pozostałe, na żądanie
pełnoletnich SS-rów, sprzedane zostaną przez
publiczną licytację w dniu 18 (30) Maja r.
b., o godzinie 12 w południe, w Hotelu Nie-
mieckim przy ulicy Długiej, w oficynie pod
Nrem 38, na 1 piętrze, przed podpisanym
Rejentem odbyć się mając. — Rejent K. Z.
G. W., **Maksymilian Gajewski.**

—5059—1 1

POSSESJA

przy ulicy Górnej Nr 1/2998A, mająca prze-
strzeni łokci kwadratowych blisko 6,000, a
frontu 98, której połowa jest zabudowana,
w całości lub częściowo do sprzedania.

—5056—1-3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest do odstąpienia na lat 7

dzierżawa

FOLWARKU

o 5 wiorst od stacji Nowo-Mińsk położonego
mającego przestrzeni dziesiętną 195, czyli
włók 13, gruntu uprawne, obsiane i w zupeł-
nym porządku, z inwentarzem żywym i mar-
twym. Wiadomość powzięć można o szcze-
gółach pod Nrem 2-gim nowym, na Krakow-
skiem-Przedmieściu, w mieszkaniu Nr 1.

—4999—1-3

Potrzebny jest

UCZEŃ,

w wieku lat 13 lub 14 do praktyki felczers-
kiej. Wiadomość u Starszego Felczera An-
toniego Palmowskiego przy Placu Ś-go Ale-
ksandra pod Nrem 8 nowym, obok gmachu
Instytutu Głuchoniemych. 5014-2-3

Potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

dobrego prowadzenia, posiadający edukację
szkolną, wieku od 14 do 16-tu lat mieć mo-
gący; zgłosić się może do Cukierni E.
Wedel, ulica Miodowa. —5057 1-2

Do fabryki dzwonów i odlewów
metalowych A. Zwolińskiego potrze-
bni są

UCZNIOWIE,

o warunkach dowiedzieć się można przy
ulicy Samborskiej Nr 1923, za kościołem
Panny Marji. —5078-1-1

K a w a l e r

w średnim wieku, zajmujący się przez lat
kilkanaście gospodarstwem jako Rządca dóbr
następnie swoim własnym, posiadający parę ty-
sięcy rubli kapitału, pragnie przyjąć obowiąz-
ki kasjera lub t. p., oficjalisty, przy fabryce
lub kantorze. Reflektanci raczą pozostawić
swoją adres w Redakcji Kurjera pod lit. F. Ż.
lub w składzie owoców Braci Wróbel, obok
kościółka Ś-go Krzyża. —5053-1 3

NA LEKTORKE

potrzebna jest osoba młoda posiadająca je-
zyk francuzki i niemiecki. Wiadomość u C.
MERRY, Senatorska Nr 6. Tamże do po-
mieszczenia **Paryżanka** świeżo przybyła,
oraz **Nauczyciele i Nauczycielki** różnej
narodowości i stopniu wykształcenia, jak nie-
mniej **Bony** francuzki i niemiecki. —5055-1-3

Potrzebny jest na wieś od d. 1 Lipca r. b.

G U W E R N E R,

do 2-ch chłopców, do udzielania nauk kla-
sycznych, a przytem posiadający język nie-
miecki lub muzykę. Wiadomość w składzie
II-gim węgla i drzewa F. Łapińskiego przy
rogu ulicy Jerolimskiej i Marszałkowskiej.

—4966—2-2

Zdolne Niemieckie

G U W E R N A N T K I,

oraz osoby uzdolnione do prowadzenia

G O S P O D A R S T W A,

przytem znające doskonale krawiecczyznę,
szukają umieszczenia za pośrednictwem pani
A. Döring (dawnej Ochmistryn) w Bydgo-
szczy, Hofmanstrasse 3. —5072-1-1

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA OTRZYMAŁA NA SKŁAD GŁÓWNY
ŚWIEŻO WYDANY W KRAKOWIE

Ilustrowany
PRZEWODNIK PO WIEDNIU I JEJ OKOLICACH

oraz

po Wystawie Powszechnej, z dołączeniem planu Wie-
dnia w dwóch kolorach i planu sytuacyjnego Wysta-
wy Powszechnej ze szczegółowymi objaśnieniami.

Cena w oprawie tekturowej rs. 1 kop. 30.

— płócienną rs. 1 kop. 75.

Sprzedaje się we wszystkich księgarniach miej-
scowych i na prowincji.

4-5 — 4568 —

K S I Ę G A R N I A

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na Skład Główny

pod tytułem:

KWESTJA NAJWAŻNIEJSZA

przez Lekarza

ADOLFA BIENKIEWICZA.

1-6

Cena Rs. 1 kop. 50.

— 5004 —

MODY KOŁOROWANE

przy piśmie tygodniowym dla kobiet, pod tyt.:

B L U S Z C Z.

Począwszy od bieżącego kwartału, przy piśmie Bluszczy wychodzi
między 15—20 każdego miesiąca zeszyt zawierający

CZTERY MODY KOŁOROWANE

oraz

Tablicę obejmującą wzory kroju tychże.

Mody te należą do najgustowniejszych, a wzory ułatwiające wykona-
nie nadają im wyższość nad modami do pism trancuzkich dołączanymi.
Zeszyt za Kwiecień zawiera dwa ubrania wizytowe, jedno do teatru
i jedno spacerowe. Zeszyt za Maj: jedno ubranie spacerowe, jedno do-
mowe, jedno wizytowe i jedno wieczorowe. Do każdego zeszytu dodana
jest tablica krojów.

Prenumerata Bluszczy wynosi:

W Warszawie miesięcznie kop. 60; kwartalnie rs. 1 kop. 80. — Na prowincji kwartal-
nie rs. 2 kop. 50.

Z modami kolorowanymi

W Warszawie miesięcznie rs. 1; kwartalnie rs. 3. — Na prowincji rs. 4.

2-3

— 4709 —

NAKLADEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło dzieło pod tytułem:

K A W A L I T E R A C K A

w Warszawie (1829—1830)

PRZEZ

K. Wł. Wójcickiego.

Cena kop. 60, z przesyłką kop. 65.

2-6 — 4739 —

W Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika, przyjmuje się

Prenumerata

na wszystkie pisma perjodyczne w kraju i za granicą wychodzą-
ce; oraz na dzieła poszytami lub tomami wydawane, bez
wyjątku gdzie i przez kogo ogłaszane. Katalogi bez-
płatne.

2-22

— 4621 —

Do sprzedania Majątek Ziemiński JANÓWKA

położony w Bialskim powiecie, od stacji drogi żel. Terespolskiej Chotyłów wiorst 8. Ogólna
rozległość dzies. 223 (włók 14 mor. np. 27), z których ornego gruntu dzies. 112½ (włók
7½). Łąk dwukośnych dzies. 45 (włók 3). Lasu (dębina, grab, brzoza, sosna, materiał śred-
ni budowlany) dzies. 60 (włók 4), bez służebności, oprócz prawa pastwiska 2 krów i zbior-
ki w lesie bez siekiery, 12 fur jednokonných dla dwóch komorników. Zabudowania gospo-
darskie dostateczne, z drzewa, w dobrym stanie. Dwór nowy niewykończony, dwa czworaki.
Dom mieszkalny stary. — Folwark stanowi całość nierozdzieloną obcemi własnościami. Zasia-
wy wprowadzone. Inwentarza oprócz roboczego utrzymać można krów 100 sztuk. Szacunek
10,500 rs., z których rs. 1800 jest pożyczki Towarzystwa Kredytowego dawnego. — Bliższa
wiadomość na gruncie u właściciela.

1 3

— 4000 —

Pierwsza renomowana kopalnia

KAMIENIA WAPIENNEGO,

po lat 50 pod firmą **Symona Majewskiego** znana, obecnie przeszła na własność moją. O czem mam honor donieść Szanownym interesantom, polecając zarazem swój **kamień wapienny i wapno** w najlepszym gatunku po cenie powszechnie praktykowanej. Handlującym odstępuję rabat. Na żądanie wysyłam powyższe materiały na wszystkie stacje dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej, Bydgoskiej i Łódzkiej, w ilości wszakże najmniej jednego wagonu, to jest 420 pudów czyli 67 korcy wynoszącej; na miejscu zaś sprzedaje na piec po korcy 70. Bliższa wiadomość przez korespondencję lub na miejscu.

Adres przez Petrokow w Sulejowie.

I. FRITSCH.

2 3

4651

CERATY NA BARCHANIE PODŁOGOWE**I INNE**

Bombonieoki i Papiery pod torty, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą **W. MUSZEWSKI**, dawniej **J. Rożański**, ulica Miodowa Nr 9. 2 6 4760

MAGAZYN UBIORÓW DAMSKICH

pod firmą

Ferdynand Car,

egzystujący od lat kilkunastu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu JW. Hr. Krasieńskiego, a następnie na Nowo-Senatorskiej ulicy, po wyprzedaży wszelkich ubiorów został zamknięty na parę miesięcy, a to z powodu mego wyjazdu za granicę dla zakupu świeżego i modnego towaru, jakoteż i po najmodniejsze fasony okryć i sukien damskich. Obecnie zaopatrzony swój skład w tego rodzaju materiały, któremi po najprzystępniejszej cenie służę Szanownym Damom będę i za dobroć materiału i wykończenie gwarantuję, otwieram na nowo Magazyn przy ulicy Miodowej wprost Sądu Appelacyjnego Nr 15 nowy z którym mam zaszczyt polecić się Szanownym damom.

12-24

4016

Z uszanowaniem **Ferdynand Car.****DO SKŁADU BRACI LESER**
nadeszły z Paryża i Londynu

Parasoliki damskie najnowszej mody w znacznym wyborze i **Parasole** męskie od słońca, które po cenach stałych, umiarkowanych sprzedają się, a kupującym na sprzedaż, odstępuję się stosowny rabat.

3 3

4637

**WIELKI WYBÓR**
OBĆ PAPIEROWYCHnajświeższych deseni w Składzie pod firmą **W. Muszewski**dawniej **J. ROŻAŃSKI**

4758

ulica Modowa, Nr 9.

ROLETY

z płótna rewantuchowego, drewniane i kolorowe w wielkim wyborze, oraz **Zaluzje** drewniane do okien, poleca Skład Obić Papierowych pod firmą: **W. Muszewski**

dawniej **J. ROŻAŃSKI**,

2 6

4759

ulica Miodowa, Nr 492, pałac Arcybiskupów.

ŻNIWIARKI ORYGINALNE„BUCKEYE” z fabryki **Adriance, Platt et Comp.**, w Nowym-Yorku.„CERES” Budricka z fabryki **D. M. Osborne et Comp.** w Auburn w Ameryce.**POLECA GŁÓWNY SKŁAD**

Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów (dawniej Ostrowskiego et Comp.)

(10-0)

3606

przy ulicy Senatorskiej Nr 743d.

Przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2682, do sprzedania

Krzesła jesionowych tuzinów trzy i dębowych trzy,

na mat nowego fasonu, roboty urzędowej. Wiadomość w podwórzu na lewo, Nr 5 mieszkania. Stróż wskaże. 5036-1-1

RS. 1,400,

jest do wypożyczenia zaraz na pierwszy lub drugi numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Tamże jest do sprzedania **Fortepian** o 7-miu oktawach, palisandrowy, zupełnie w dobrym stanie. Wiadomość na ulicy Wąskiej Preta Nr 358, nowy 12, na 1-szem piętrze, od 11-tej rano do 6-tej wieczór. 4976-1-1

Kto ma do wypożyczenia

Rsr. 1,000,

na hypotekę kamienicy, zaraz po Towarzystwie, niechaj zostawi adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego dla Alf. Z.

5069-1-1

KOLONJA

wieczysto-czynszowa, około 18 i pół dz. (37 morgów) rozległości, niedaleko szosy, o mil trzy od Warszawy, pod Jabłonną, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę wraz z wszelkim inwentarzem żywym i martwym, na gruncie znajdującym się. Bliższe szczegóły w Warszawie, Stare-Miasto pod Nrem 26 mówym, mieszkania Nr 10, w dziedzińcu. 4505 5 6

SERY OWCZE

prawdziwe,

nadeszły do Handlu

BRACI WRÓBEL.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. 5060 1-3

DWA OBRAZY

Kościelne znakomitego malarza ruskiego Briulowa, kolorowane, każdy wielkości dużego arkusza pocztowego papieru.

I. Zbawiciel na Krzyżu.

O świcie, u Stóp Ukrzyżowanego, stoją w głębokiej boleści: Matka Boska, Ś-ty Jan, Ś-ty Józef i dwie Marje. Przedstawiona jest ta chwila, w której podług słów Ewangelistów, Pan ducha wyzionął. Wzrok zagasty, a na ustach spoczął wyraz łączący w sobie koniec cierpienia i początek wiecznej szczęśliwości. Niewypowiedziany ten wyraz bożkości, z prawdziwym natchnieniem oddany został genialnym pędzlem Briulowa. Cena tego obrazu, z dodaniem objaśnienia Rs. 1 kop. 50.

II. Święta Trójca.

Ojciec, Syn i Duch Święty, przytem Oda Dzierżawina: „Bóg.” Cena kop. 50.

Obrazy te są do sprzedania w **Księgarni Listenkowa** w Petersburgu, przy Newskim Prospekcie, Nr 16 w Gościńnym Dworze, w beletażu. Osobom z prowincji żądającym, wysyłają się niezwłocznie.

5074-1 1

APTEKA KARPINSKIEGO

ul. Elektoralna w Warszawie.

Wyrobiam proszek zapobiegający odparzaniu się ciała w skutek gorąca, szczególnie palców u nóg. Cena pudełka kop. 50. Za niezawodną dobroć tego środka zaryczam. — **W. Karpiński**, Magister Farmacji

—2190—

10 12

LIMPA OSPOWA
KROWIANKA,

zbierana świeżo na Jałówkach przez D-ra Bielińskiego w Nowem-Mieście nad Pilicą, dostać można: w Warszawie, w Apteczce H. Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480, wprost Miodowej; w Lublinie, w Apteczce Różańskiego; w Płocku, w Apteczce Wróblewskiego; w Radomiu, w Składzie Materiałów Aptecznych Freyera; w Koninie, w Apteczce Leskiewicza. 4733 2-6

Kompletnie urządzona w najlepszym stanie i ruchu znajdująca się

FABRYKA ZAPALEK

położona przy najpiękniejszej promenadzie Mitawy, z wygodnie urządzonego domem mieszkalnym, stajnią, lodownią, ogrodem warzywnym i kwiatowym jest do sprzedania za cenę rs. 8,000, za złożeniem na początek tylko rs. 4,000. Interes ten produkuje rocznie około rs. 2,000, a do prowadzenia go nie są konieczne wiadomości specjalne, każdy bowiem umiejący czytać i pisać może go prowadzić. Bliższe objaśnienie udziela

J. J. HAASE,

w Mitawie (Kurlandja)

4764-(2-3)

Post-Strasse, Nr 1.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, jako od czasu otwarcia kolei Warsz. Wiedeńskiej, sprowadzałem

WAPNO

na sprzedaż z kopalni egzystującej przy stacji Radomskiej, tak i obecnie od r. 1872, sprowadzam ciągle kolejną Wapna zawsze świeżo, z nowo-wynalezioną **Kopalnią w bliskości stacji Radomskiej**, gatunek jakowy jest najpraktyczniejszy, daleko nawet korzystniejszy od poprzednio sprowadzonego, gdyż palony tylko drzewem nie węglem kamiennym. Za nadejściem wapna wprost z wagonów, odstawią się do każdego miejsca podług obstarunków. Sprzedają po cenach fabrycznych. Obstarunki przyjmuje w domu i listownie dopełnić można Pocztą Miejską. Mieszkanie moje przy ulicy róg Twardziej i Żelaznej w Warszawie, Nr 1505 lit. E, nowy 9, w narożnym domu. **HERTZ.**

—4353-3 6

S Z L A M U

Ciechocińskiego,

dostać można beczkami lub częściowo, w Instytucie Wód Mineralnych przy ulicy Elektoralnej Nr 790, wprost Szpitala Ś-go Ducha, oraz wszystkie Wody Mineralne i napoje gazowe, tak w syfonach, jak i butelkach, codziennie wyrabiają się. Na prowincję ekspedycja uskutecznia się jak najrychlej, z odstawą swoim kosztem do wszystkich kolei.

Józef Szlaskowski, Aptekarz.

—4773 5 6

REGISTRA

i druki Gospodarskie,

w wielkim wyborze, na nadchodzącą porę, przygotował Skład Materiałów Piśmiennych rysunkowych

W. MESTENHAUSER,

dawniej **K. Wojczyńskiego**. Plac Teatralny w Warszawie. 4938 2-6

Po wysokiej cenie płacone będą

STAROŻYTNE PRZEDMIOTY

jakoto: z brązu Zegary, Świeczniki, figury i t. p., z porcelany Saskiej Serwis, Wazony, Figurki Chińskie, duże Wazony i inne przedmioty, z dawnego fajansu: Naczynia, Wazony i t. d., Meble, Miniatury, Emalje, Rzeźby, Koronki. Kto ma, zgłosi się do sklepu p. Nahke, wprost Saskiego placu Nr 391; żądane są bielizna stołowa i stołowe przedmioty platerowane, Sztuce, półmiski, Tace. —4967— (2-2)

AGENT**ST. PETERSBURGSKIEGO**

Towarzystwa Ubezpieczeń

od **OGNIA**,

oraz ubezpieczeń

Dochodów i Kapitałów, przyjmuje wszelkiego rodzaju ubezpieczenia od ognia, oraz ubezpiecza

NA ŻYCIE,

czyli kapitały, płatne po doświadczeniu oznaczonej liczby lat, posagi, emerytury, kapitały pośmiertne i rekojmie dla wierzycieli.

B. ROSENBAND.

—4164 5-6

Ulica Bielańska Nr 17

FABRYKI

znajdą przybory wszelkiego rodzaju po cenach najtańszych, u

H. Somya w Warszawie,

ulica Marszałkowska Nr 41.

—4196 4-0

Liczne dopytywania się, zniewalają mnie zawiadomić Osoby interesowane, że

Skład Szarpi i Bandaży

E. FAŁECKIEJ, dawniej Konopacki i Dąbrowski, przeniesiony został z gmachu Dobroczyńności na róg Ulicy Bednarskiej i Krakowskiej-Przedm. Nr domu 2673a (25). Tu także dostać można **Maści na Odciski** (Towściaka). 4986- (2-6)

Są do sprzedania lub wypuszczenia w długoletnią dzierżawę, od 1-go lipca r. b.

Dobra Ziemska

w gubernji Siedleckiej, odległe od stacji drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej w m. Łukowie, po drodze bitej wiorst 17, od m. Radzyna wiorst 10, również po drodze bitej. Rozległość ogólna dóbr ziem. 767½ (morgów) 300-prętowych 1535, w tem lasu dobrego d. 284 (morgów 567), łąk nad dwiema pogranicznymi rzekami d. 120 (morgów 240), reszta gruntu ornego i ogrodu, w glebie po części pszennej, a przeważnie żytniej pierwszej klasy. Najemnik łatwy i tani. Bliższa wiadomość udziela się w Warszawie przy ulicy Chmielnej w domu Nr 46, mieszka. Nr 1, w g. do 9 rano i od 3 do 6 po poł. 4762-(3-3)

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN**L. UNIERZYSKIEJ,**

ulica Długa, Hotel Drezdeński, Nr 30. Po przeniesieniu z ulicy Czystej zaopatrzony został w bogaty wybór do gustu i ilości zapas piór i plumaży prawdziwie strusińskich, kwiatów i bukietów Paryżskich, celujących co do żywości kolorów i wykończenia oraz kapeluszy efektownych w najmodniejszych fasonach od rs. 4. —5011— (2-3)

Osoba jadąca do wód

za granicę, może się podjąć opieki nad małymi panienkami lub też należeć do wspólnej kasy. Tamże jest do sprzedania **Fa-tro Koszt** Sybirskie, Zegarek, biżuterje i garderoba damska. Ulica Bielańska Nr 8, mieszkania 7, od godziny 1 do 3-ciej. —4995 2 9

Dwa BUHAJE

rassy Holenderskiej, mające po półtora roku, do sprzedania we wsi Duchnice. Bliższa wiadomość na miejscu, z 15 wiorst ku Błoniowi jadąc na lewo, lub w Warszawie, ulica S-to-Krzyżka Nr 21, mieszkania Nr 9. 4895- (3-3)

4919 — 2 — 2

OPERATORKA ODCISKÓW

przybyła w tych dniach z zagranicy, podejmuje się operacji takowych; najboleśniej i zadawnione odciski, operuję bez bólu i użycia ostrych narzędzi, w przeciągu 5-ciu minut. Osoby interesowane, przyjmuję każdorazowo od godziny 10 do 12 i od 2 do 5-tej. Ulica Pańska Nr 5 nowy, czwarty dom od ulicy Wielkiej, w domu Kuczyńskiego.

—4793—4—6

BIELIŃSKA.

VELOUTINE

jestto MACZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bismutem, NIEDOSTRZEŻONA PRZYSTAJE DO CIAŁA nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNA CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu

9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochrockiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w perfumerji p. Śniechowskiego.

—356—

(34—37)

Zawiadamiam W-ne Panie, że przyjmuję do reperacji i prania wszelkie

WYROBY WŁÓCZKOWE

i WELNIANE z jedwabiem, pellą i bez, jakoto: Chustki koronkowe, Peleryny, Okrycia Kaftany i Kaftaniki dziecięce, i t. p. przyjmuję także wszelkie wyroby tkane za bardzo przystępną cenę, zaryzując, że wielkość i forma te same zostaną. Fabryka moja egzystuje przy rogu ulicy Twardej i Marjańskiej Nr 1087 (11) w domu W-go Nipani-
czą na 2-giem piętrze w oficynie.

J. Vogel.

—4941— (2—6)

Jest do sprzedania za bardzo niską cenę **kompletny Młyn Parowy,**

o trzech gankach, z francuskimi kamieniami i jednym gankiem Szląskim, z Żubrownikiem, 3-ma Celindrami, Elewacją, prawie nowo-urządzony, z Lokomobilą. Młyn jest tak urządzony, że można go przenieść w każde miejsce lub na prowincję. Wiadomość u G. Neuman, ulica Pańska Nr 1212. —4351—

Do sprzedania MEBLE,

do trzech pokoi: bawialnego, jadalnego i gabinetu, ulica Twarda Nr 30, w mieszkaniu Kapitana Szyszkina. Wiadomość w tymże domu u Kapitana Chrościńskiego. Tamże jest do sprzedania ruska kryta dorożka, na jednego i parę koni. —4928—2—3

Jest do sprzedania

Duży Garnitur Mebli

mahoniowych, adamaszkami kryty, włoskie alabastry i inne przedmioty gospodarskie. Wiadomość: ulica Elekoralna Nr 5, w drugiej bramie na 1 piętrze, od 11 do 4-tej. —4983—1—3

Są do sprzedania

3 Szafy sklepowe

z kontuarem, mogące służyć dla Magazynów: Obowią, Papierosów, Papieru i t. p. Wiadomość w Magazynie Strojów, ulica Rymska Nr 741/14 nowy. —5077—1—3

Zostawiony jest do sprzedania **FORTEPIAN** o 7 oktawach, orzechowy, za rs. 130, a także **Metronom i Pianino** koncertowe, paryżkie, palisandrowe o 7 oktawach, nowe, są do sprzedania lub do wynajęcia za bardzo przystępną cenę; ulica Zielna Nr 22, róg Ś-to Krzyżkiej. —5073—1—3

Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów i Pianin Zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy.

FORTEPIAN

palisandrowy, bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach, z białym metalowym i 4-ma szprekami, nowego fasonu, z tonem pełnym i silnym, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** mahoniowy, używany, z fabryki zagranicznej, o 7-miu oktawach z 3-ma szprekami, krótkiego nowego fasonu za rs. 125.—5,080—1—3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473e, (nowy 5).

Do sprzedania 28 tomów
Encyklopedji Powszechnej
wydanie S. Orgelbranda w pięknej oprawie, zupełnie nowe za Rsr. 80; życzący sobie kupić raczy zgłosić się pod Nr. 13 nowy w Starym Mieście w podwórzu na 2-gie piętro mieszkania Nr. 9. —4751— (3—3)

PROŚBY i TŁOMACZENIA

w języku ruskim, polskim, francuskim i niemieckim, redagują się w biurze, w domu pod Nrem 533 na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udzielają się informacje w interesach sądowych i administracyjnych. —4685—4—4

Do sprzedania

KOCZ

z fordeklem nowego fasonu za rs. 350, WOŁANT nowy za rs. 425, PRELOTKA Petersburgska za rs. 100, para CHOMONTÓW fornalskich za rs. 25, KOCZ podróżny za rs. 150, w fabryce powozów Romanowskiego, Erywańska Nr 1066a. —4864— (3—3)

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

PIANINO

palisandrowe, zupełnie nowe, z pierwszej zagranicznej fabryki, o 7-miu oktawach, z całym białym i szprekami, najnowszego fasonu, z tonem tak silnym i pełnym jak Fortepian, ozdobne, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość przy rogu ulicy Żelaznej-Bramy i Grzybowskiej, Nr nowy 1, w domu Kozłowskiego, w oficynie, w drugiej sieni, na 2-em piętrze, Nr mieszkania 19. —5079— (1—3)

Pokój

na dole od frontu, do wynajęcia zaraz. Ogrodowa Nr 24. Wiadomość na miejscu, od godziny 9 do 2-giej i od 4 do 7-mej. —4738—3—3

Potrzbem jest zaraz

LETNIE MIESZKANIE,

nie daleko za rogatką, a nawet i w samym mieście, z trzech lub 4-ch pokoiów z kuchnią złożone. Wiadomość udzielić proszę pod Nr 5, ulica Daniłowiczowska 1-sze piętro, Nr 6 lokalu. —4956—3—3

Jest do wynajęcia

LOKAL

od obecnej chwili, do 1-go Sierpnia lub krócej ładnie umeblowany, przy ulicy Nowy-Świat położony, frontowy z balkonem, złożony z 6 pokoi z kuchnią i innymi przynależnościami. O warunkach dowiedzieć się można w domu przy ulicy Erywańskiej Nr 4, mieszkania 6. —4587— (5—6)

CZTERY

LETNIE MIESZKANIA

do wynajęcia za przystępną cenę w Grochowie 2-gim, dawniej do Osterloffa należącym. Wiadomość powyższą można na miejscu, u Administratora. —5048—1—3

Do najęcia od 1 lipca r. b.

5 pokoi i kuchnia na 1-em piętrze od frontu, rocznie rs. 330, i

5 pokoi, kuchnia i spiżarnia na dole od frontu, rocznie rs. 300, w domu Nr 60 przy ulicy Chłodnej. Wiadomość na miejscu. —5052— (1—1)

TRZY APARTAMENTA

w alei Ujazdowskiej w pałacu Kurtza od 1-go lipca do wynajęcia. Każdy złożony z 6-ciu do 10-ciu pokoi, ze wspaniałymi salonami i wszelkimi przynależnościami. Wiadomość na miejscu u Rządy pałacu. Szwajcar miejscowy wskaże. —5070—1—2

Jest do wynajęcia na Nowolipkach pod N. 25, pierwszy dom za ulicą Smoczą

MIESZKANIE

zupełnie świeże i suche, składające się z 3-ch pokoiów, kuchni, dwóch zachowane, komórki i góry wspólnej, za cenę roczną rubli 108; to mieszkanie może być podzielone po połowie, na pokój z kuchnią i dwa pokoiki. —5050—1—3

W bliskości Nowego-Światu jest do wynajęcia

POKÓJ

z meblami

z usługą na żądanie i ze stołem. Ulica Chmielna Nr domu 1, mieszkania 5. —4896— (3—3)

APARTAMENT

z 8-miu pokoi i przedpokojem, kuchni elegancko urządzony, gazem oświetlony, na 2-giem piętrze, jest do wynajęcia za rs. 1,300 od Ś-go Jana r. b., wprost ulicy Nowo-Senatorskiej, w domu dawniej Stejnkeler. Nadto tamże są do wynajęcia dwa **Lokale Kawalerskie**, po 2 pokoje z przedpokojami. Wiadomość u stróża. —5016—2—3

LOKAL,

bardzo odpowiedni na dom handlowy, kommisowy lub kantor, składający się z 5-ciu pokoi na dole, jest do wynajęcia od Ś-go Jana, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim. Wiadomość u Szwajcara. —4798—3—3

Jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy rogu ulicy Ogrodowej i Białej Nr domu 11 nowy

SKLEP

obszerny z urządzeniem gazowym, piwnicami i mieszkaniem większym lub mniejszym stosownie do życzenia. W lokalu tym od lat sześciu ma się handel win i towarów kolonialnych, może być wynajęty na taki sam handel, szynk lub inny proceder. Wiadomość u właścicieli w tymże domu mieszka-
jącej. —4855— (3—3)

Do wspólnej nauki potrzebną jest jedna lub dwie PANIENKI, około lat 12 mające, w domu gdzie jest niemka i francuzka. Tamże jest do wynajęcia

POKÓJ

osobny o dwóch oknach na 1-em piętrze, dla Francuzki może być na dogodnych warunkach. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 8, mieszk. Nr 7, od godziny 3 do 5. —5044—9

W MARYMONCIE.

Do wynajęcia **LETNIE MIESZKANIE** składające się z trzech pokoi i kuchni, położone w dużym i ładnym ogrodzie, gdzie się też i kąpiel znajduje. Wiadomość w składach Mintera na ulicy Czystej lub Smolnej, albo przy ulicy Królewskiej Nr domu 3, mieszkania Nr 8. —5049—1—3

We wsi Porady odległej od Skierniewic mil 3, od Mszczonowa mil 4, od Białego wiorst 2, gdzie Doktor i Apteka, jest do wynajęcia **porządne Mieszkanie** z wszelkimi wygodami, w domu murowanym, do tego dodaje się jedno mieszkanie na wsi dla służących, morgę kartofli, 50 korcy owsa, 10 żyta, 4 pszenicy, 4 jęczmienia, 2 grochu, ściłki i sieczki w miarę potrzeby, oraz kilka krów na oborze dworskiej za rs. 500 rocznie. Bliższa wiadomość na miejscu. —5005—1—3

MIESZKANIE

przy ulicy Chłodnej, składające się z 2-ch pokoiów, przedpokojem i kuchnią, na 1 piętrze, jest do odstąpienia, za cenę nader niską, na czas od Ś-go Jana do Ś-go Michała r. b. Wiadomość przy ulicy Karmelickiej, Nr domu 7, u W-nej Plewińskiej. —5015—2—3

POTRZEBNY JEST

LOKAL

przy jednej z pryncypalnych ulic, składający się z 7-miu lub 8-miu pokoi, przedpokojem, kuchnią, oraz stajni i wozowni; lokal ten ma być na 1 piętrze, z porządnym frontem wejściem. Uprasza się o wiadomość na ulicy Sienna, domu Nr 2, mieszkania 12. —5007—

Dwa pokoje umeblowane z balkonem,

oraz z kuchnią i przedpokojem, jest do od-
nawienia od 10 Czerwca. Wiadomość na miejscu, ulica Sienna Nr 11, mieszkania 7. —4730—3—3

DO WYNAJĘCIA

LETNIE MIESZKANIA

w posesji Koszyki Nr 1753abc
Wiadomość na miejscu lub w Składzie Herbaty **L. Krupeckiego**, wprost statuy Kopernika. —4894—

W DOMU POD NREM 950B

Są do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

1-o Mieszkanie na 1-em piętrze, składające się z 6-ciu pokoi, salonu, przedpokojem, kuchni, spiżarni, kąpiei, z gazem, wodociągiem, zlewem i dwoma balkonami.
2-o Mieszkanie składające się z 5-ciu pokoi i salonu, przedpokojem, kuchni, spiżarni, z gazem, wodociągiem, zlewem i dwoma balkonami, tudzież dwa lokale po 2 pokoje i kuchnie.
3-o 1 Sklep z jednym otworem.
4-o 1 Sklep z dwoma otworami.
Wiadomość u Rządy domu. —5018—1—3

Jest do najęcia od 1-go Czerwca do 1-go Wrzesnia

TRZY POKOJE

z meblami w domu Nr 58 nowy, przy ulicy Nowy-Świat. Wiadomość u stróża. —4482—

MIESZKANIE

od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 1700g (19 nowym) za fabryką Tabaczną Towarzystwa „Union“ w ogrodach w świeżym powietrzu, mieszkanie na 1-em piętrze złożone z 5-ciu pokoi, nisz na sypialnię, przedpokojem z balkonem, kuchnią, z dwoma wchodami, piwnicy, góry wspólnej, za rs. 500. Na tymże piętrze **LOKAL** z 4-ch pokoi, przedpokojem, kuchnią i piwnicy za rs. 400. Wiadomość u stróża.

NAWOZ od krów i koni, tygodniowo 4-ry fury do wynajęcia zaraz przy ulicy Dzikiej Nr 14-sy nowy, Wiadomość na miejscu. —4917— (2—3)

W RASZYNIE

pod Warszawą, są do wynajęcia zaraz **Letnie Mieszkania**. Wiadomość na miejscu, u Propinatora **WANDEL**. —4946—2—3

W WIERZBNIE.

Do najęcia **letnie mieszkanie**, składające się z dwóch pokoi każdego czasu, za rs. 45 na całe lato. Wiadomość w fabryce kwiatów **Wiktoria Zadzinskiej**, Miodowa Nr 489, wprost Sądu Appellacyjnego. Tamże jest od Ś-go Jana **jeden pokój** do najęcia, zdający na Kancelarję dla Komornika lub Rejenta. —4918—2—4

Z powodu wyjazdu, od dnia 3 Lipca do dnia 1 Października 1873 r., w domu pod Nrem 10, przy ulicy Erywańskiej, na 1-szem piętrze, są do wynajęcia **z meblami**

DWA POKOJE,

od frontu, przedpokój i kuchnia. Stróż miejscowy wskaże w godzinach o 3 i 7-mej. —4822—3—3

DWA POKOJE

umeblowane,

na dole od frontu, do odnawienia, ulica Ś-to Krzyżka Nr 14. Wiadomość w bramie na prawo. —5067—1—3

Jest do wynajęcia **MIESZKANIE**, składające się z trzech pokoi, przedpokojem i kuchnią, z meblami lub bez, na drugim piętrze od frontu, od dnia 1 Lipca. Ten lokal można podzielić na dwa lub trzy, każdy z osobnym wchodem. Powyższy lokal byłby **dogodnym dla Doktora**, gdzie w tem punkcie jest pożądanym. Wiadomość: ulica Bielańska Nr nowy 6, mieszkania 14. —4714—

Do wynajęcia

od Ś-go Jana r. b. przy ulicy Długiej pod Nrem 587, nowym 21.

Wielki **SKLEP** z pakamerą, z urządzeniem gazowym, oraz 2 pokoje, przedpokój i kuchnia angielska, za rs. 800 rocznie.

w oficynie na drugim piętrze, 4ry pokoje, salon, kuchnia angielska i spiżarka za rs. 500 rocznie.

do tychże lokali piwnice i góra wspólna. Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela przy ulicy Miodowej w domu W-go Piotrowskiego na pierwszym piętrze od frontu do Doktgra. —4920— (2—3)

SKLEP

z szafami, jest do odstąpienia w każdym czasie na Magazyn Strojów. Ulica Freta Nr 253, nowy 12. —5047—1—3

SKLEP

z Dystrybucją, materiałami piśmiennymi, galanterją, z powodu innego zajęcia do odstąpienia każdego czasu; miejsce bardzo dobre z korzystnymi warunkami. Wiadomość w księgarni E. Kierera, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 55 nowy, dom Tyszlara. —4686— (4—4)

W dniu 29 marca (10 kwietnia) r. b. uro-
nione zostały

DWA LISTY LIKWIDACYJNE

Nr 014,719 i 044,766 po rs. 250 każdy, oraz list Zastawny Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego 5% z roku 1869 Nr 10,308 na rs. 1,000 z właściwymi kuponami.

Ponieważ papiery rzeczzone zaraz po następniej stracie gdzie należy zakwestionowano przeto ostrzega się nabywców, aby na nie zwrócili uwagę i w razie dostrzeżenia zechcieli udzielić o tem wiadomość Julianowi Kisielnickiemu pod adresem: hotel Europejski w Warszawie, a to za stosownym wynagrodzeniem. —4952— (3—3)

Дозволено Цензурою.